

KURJER WILENSKI

Nie usprawiedliwiać prawa dżungli

Są ludzie wielu przez to, że ich myśl wyprzedza myśl innych, że umieją zauważyć zjawiska, zrozumieć i wypowiedzieć takie prawdy, których jeszcze nikt nie rozumiał i nikt nie wypowiedział.

Szczęśliwy kraj, w którym tacy ludzie przewodzą i mają posłuch. Oni są twórcami postępu przez to, że tworzą teorie słuszne, że skierowują praktykę na właściwe tory.

Ale nie wszyscy głosiciele nowych teorii, do takiej kategorii ludzi mogą być zaliczeni.

Istnieje oprócz niej inna grupa teoretyków, której polem działania są teoreny dawno już przez praktykę zdobyte. Tę praktykę często zgubną, nieprzemysłaną i niestosowną ci ludzie starają się usprawiedliwić, nadać jej stempel zjawiska logiczne i naukowo uzasadnionego.

Historia zna bardzo wiele przykładów takiej nauki na zamówienie, nauki usprawiedliwiającej ex post np. zaborczą politykę jakiegoś państwa, nietolerancyjny stosunek rządu do jakiegoś narodu czy wyznania, tendencje ab solutystyczne jakiegoś władcy i t.d. i t.d.

Na gruncie gospodarczym tego rodzaju przykładów chyba można znaleźć

jeszcze więcej bo tam bardzo często za chodzi potrzeba szukania usprawiedliwienia.

Gdy wogóle zaczynają wchodzić w grę interesy, najczęściej bierze górę interes grupy silniejszej nad interesem całości.

Ziemie Wschodnie w Polsce stanowią kompleks gospodarczo słabszy od innych części państwa polskiego i dlatego bardzo często były upośledzone i krzywdzone. Odnosiły wskutek tego: doraźną korzyść inne części państwa, a trwałą szkodę jego całości.

Inwestowano olbrzymie sumy jak na nasze stosunki w terenach przeinwestowanych, a u nas tworzono jak gdyby rezerwat pierwotności i egzotyki. Że ludność Ziemi Wschodnich stała się wskutek tego mniej zdolna do zakupywania artykułów naszego przemysłu, niż mieszkańcy czarnego łądu, to nikogo nie zastanowiło, nie spowodowało zmiany praktyki.

Dziś, do tego rodzaju polityki regulowanej raczej prawem dżungli — prawem silniejszego, niż rozsądkiem — został wreszcie przypuszczony szturm. Zaczęła się organizować opinia nie tylko u nas, ale w innych częściach Polski. Także i Rząd zdecydował się na zajęcie

stanowiska zdradzającego zrozumienie dla wagi Z. Wschodnich w naszym państwie. Zdawało się, że wreszcie nadechdzi chwila dawno oczekiwanego zwrotu w polityce gospodarczej.

Tymczasem co się dzieje. Jak to już mieliśmy możliwość sygnalizować w przedwzrostowym artykule wstępnym znaleźli się ludzie, którzy zaczęli obecny stan rzeczy usprawiedliwiać z naukowego punktu widzenia.

Dotychczas tylko praktyka była przeciwko nam, ale w rozmowach, w enuncjacjach mówiono, że oczywiście Ziemiom Wschodnim należy się i to i tam to, że jest trudno, że bezrobocie w innych częściach Polski, odciąga fundusze inwestycyjne od terenów wschodnich, ale, że to w przyszłości stopniowo zostanie naprawione.

Dopiero od niedawna już nie tylko praktyka, ale i teoria jest przeciwko nam. W piątek pisaliśmy o p. Szemplińskim i o jego artykułach w „Gospodarce Narodowej“, ale są inni, którzy twierdzą podobnie, że kapitały państwowe nie powinny angażować się na Wschodzie, tylko na Zachodzie i w centrum, że tylko tam inwestycje okażą się rentowne.

Pisaliśmy na ten temat nieraz i nie

raz będziemy pisali. Dziś już nie powiemy żadnych argumentów, a twierdząc tylko jedno: Póki sprawa podniesienia gospodarczego Wschodu Polski nie zostanie uznana na równie ważną jak rozbudowa portu w Gdyni i sprawa zatrudnienia na Śląsku nie można się spodziewać żadnej zmiany na lepsze. Wyobraźmy sobie, co by się stało z człowiekiem, który by zaczął twierdzić, że budowa portu w Gdyni jest absurdem, lub że Śląsk jest otaczany zbyt wielką troską Rządu.

Jakby na to zareagowała opinia, prasa i czynniki miarodajne?

To są oczywiście pewne obcegi myśli nie dla każdego znośne, ale bez nich nie przeprowadzić nie można, nie można się zdobyć na energię i czyn.

Jeżeli sprawa uaktywnienia naszych ziem ma wogóle kiedykolwiek ruszyć z martwego punktu i jeżeli Polska nie chce, aby za Bugiem zaczynały się „dzikie pola“ — „kraj bezpański“ i w stosunku do Ziemi Wschodnich muszą być ustanowione pewne obcegi myśli. Powinno się w opinii publicznej tępić i piętnować każde wystąpienie, zmierzające do obrony i usprawiedliwienia stosowanego wobec Ziemi Wschodnich prawa dżungli.

Piotr Lemiesz.

Francja pożyczyc Polsce 1 miliard 350 mil. franków na obronę narodową

Projekt ustawy złożony do łaski marszałkowskiej

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy)

Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy, który znajdzie się na wtorkowym posiedzeniu Sejmu w pierwszym czytaniu.

Projekt upoważnia ministra Skarbu do zaciągnięcia we Francji długoterminowych pożyczek do wysokości 1.350.000.000 franków francuskich. Warunki zaciągnięcia pożyczek, a w szczególności terminy i sposób spłaty oraz wysokość oprocentowania ustala minister Skarbu, z tym, że oprocentowanie nominalne nie może być wyższe od 6 proc. rocznie.

Art. 2 upoważnia Ministra Skarbu do emitowania obligacji i wystawiania zobowiązań skarbu państwa, jakie będą potrzebne w celu realizowania pożyczek, przewidzianych w art. 1 oraz do przeprowadzania koniecznych w tym celu krótkoterminowych przejściowych operacji finansowych. Każdociężne obciążenie Skarbu Państwa z tytułu krótkoterminowych przejściowych operacji

finansowych nie może przekraczać sumy 450 mil. franków franc.

Art. 3 przewiduje, że za spłatę zobowiązań zaciągniętych na podstawie niniejszej ustawy Skarb Państwa odpowiada całym swoim majątkiem i wszystkimi dochodami.

Wreszcie art. 4-ty głosi, że wszelkie wpływy z operacji przeprowadzonych na podstawie niniejszej ustawy przeznaczone są na cele obrony Państwa.

Tłuszcze w Niemczech będą wydzielane

BERLIN (Pat). W tych dniach wszystkie gospodarstwa w Niemczech otrzymały w związku z planem 4-letnim urzędowe kwestionariusze, dotyczące rozdziału tłuszczów w 1937 r., gospody nie wzwane są do wyszczególnienia dokładnej liczby osób należących do danego gospodarstwa.

Kwestionariusze złożone być mają w urzędach gminnych, które wydają upoważnienia na dostateczną ilość tłuszczów. Poszczególne rodzi

Oburzający przymus prasowy w Litwie

Znowu rząd litewski zmusił „Dzień Polski“ do zamieszczenia kłamliwych artykułów antypolskich

RYGA (Pat). Z Kowna donoszą, że znowu władze litewskie zmusiły kowieński „Dzień polski“ do zamieszczenia bez żadnych objaśnień ani dodatków dwóch kłamliwych antypolskich artykułów.

Jeden z tych artykułów usiłuje w drodze przekręcenia faktów dowieść, że Polakom sportowcom nie dzieje się żadna krzywda na Litwie i że rzekomo oni sami tracą grunt pod nogami z powodu lepszych wyników litewskich sportowców.

Drugi artykuł, do którego umieszczenia zmuszony został „Dzień polski“ za-

wiera niesłychane napaści na Państwo Polskie. Mówi on o rzekomych prześladowaniach stosowanych przez władze polskie w stosunku do Litwinów, zamieszkałych na Wileńszczyźnie. Wileńszczyznę nazywa on okupowaną Litwą. Wiadomości o prześladowaniach mniejszości polskiej na Litwie artykuł ten nazywa polskimi oszczerstwami.

Zmuszanie organu ludności polskiej do ogłaszania na swych łamach podobnych napaści na Polskę i podobnych kłamstw, obrażających godność ludzką mniejszości polskiej jest jaskrawą ilustracją bezprzykładnych metod postępowania rządu kowieńskiego.

POMOC ZIMOWA DLA BEZROBOTNYCH TO NIE JAŁMUŻNA, TO OBOWIĄZEK I NAKAZ SUMIENIA.

P. Prezydent R. P.
życzenia noworoczne przyjmie na Zamku

WARSZAWA (Pat). Szef kancelarii cywilnej zawiadamia, że Pan Prezydent Rzeczypospolitej będzie przyjmował życzenia noworoczne w dniu 1 stycznia na Zamku Królewskim w Warszawie.

Karty wstępu wydawać będzie kancelaria cywilna w dniach 29 i 30 grudnia br. od godz. 9 do godz. 14.

Czang-Kai-Szek zwolniony

SZANGHAJ (Pat). Agencja chińska „Central News“ donosi, że wśród ludności Nankinu panuje wielkie rozgoryczenie z powodu nie przybycia dotąd Czang Kai Szeka. Wskutek niepogody samolot musiał zatrzymać się w Lo Jang i

dopiero jutro ruszy w dalszą drogę. Wiadomość o zgonie Czaa Juang Sunga, najbliższego współpracownika Czang Kai Szeka, po mimo poprzednich zaprzeczeń Czang Sue Lian ga, potwierdza się.

1 stycznia 1937 roku
rozpoczynamy w naszym piśmie druk powieści, pióra powszechnie
znanej i cenionej literatki i powieściopisarki

WANDY DOBACZEWSKIEJ

Powieść da czytelnikom obraz romantycznego Wilna, odmalowując uczucia, myśli i czyny elity ówczesnej młodzieży, skupionej w Towarzystwie Filomatów oraz tych osób, z którymi ta młodzież się stykała
Tytuł powieści:

„PRZEBŁYSKI”

Kłeska wojsk rządowych pod Boadilla del Monte

AVILA, (PAT). — Agencja Havasa donosi: na skutek klęski wojsk rządowych pod Boadilla del Monte, rozpoczęła się ub. nocą trwająca przez cały dzisiejszy dzień, ewakuacja ludności cywilnej i oddziałów rządowych, zajmujących odcinek Esequial i Colmener Viejo przez drogę Villalba do Moralzarzal.

Położenie wojsk rządowych na tym odcinku frontu staje się z dniem każdym trudniejsze, gdyż grozi im zupełne okrążenie. Osłabienie tej części frontu może mieć nieobliczalnie wprost następstwa, stwarzając konieczność wycofania wojsk rządowych z odcinków Guadarrama, a nawet Samosierra.

Gen. Franco uzgadnia z Włochami politykę w Marokku

KAIR, (PAT). — Z Tangeru donoszą: pomiędzy rządem włoskim a rządem gen. Franco toczy się wymiana zdań w sprawie uzgodnienia reform politycznych w północno-afrykańskich prowincjach.

Pierwotny projekt nowego statutu dla Maroka hiszpańskiego był w głównych zarysach omówiony przez rząd gen. Franco z przedstawicielami marokańczyków, ale zupełnie niezależnie od wszelkich względów na okoliczności międzynarodowe.

Uznanie przez Włochy rządu gen. Franco

opiera się na zasadzie ścisłej współpracy w basenie śródziemnomorskim i stąd wynika dla rządu gen. Franco konieczność zrewidowania niektórych dawniejszych poczynań i zamiarów. Nie istotnego z przewidzianej dla Maroka autonomii nie zostanie cofnięte, ale przy ustaleniu zewnętrznych form prowadzący będą mieli na względzie ogólne pragnienie utrzymania spokoju w całej północnej Afryce.

Rokowania ze zwierzchnictwem religijnym marokańskim prowadzone są nadal w warunkach zupełnego wzajemnego zrozumienia.

Antysemicki kurs polityki personalnej w Sowietach

Zmiana na stanowisku komisarza lud. Białorusi Sowieckiej

MOSKWA (Pat). Ostatnio prezydium CIK, ZSRR, zwolniono Izraela syna Mojżesza Leplewskiego ze stanowiska ludowego komisarza spraw wewnętrznych Białorusi sowieckiej, mianując na jego miejsce Jerzego Mołczanowa.

W tutejszych kołach zagranicznych nominację tę oceniają jako objaw tendencji do usuwania elementu semickiego z rosyjskiego aparatu bezpieczeństwa i zastępowania go przez element rdzennie rosyjski. Dodac należy, że usunięcie Jażygi ze stanowiska komisarza spraw wewnętrznych ZSRR, i zastąpienie go

przez Rosjanina Jezowa komentowane było w tym samym duchu.

Mołczanow jest znanym czeladnikiem. Był on kiedyś inżynierem GPU, w Nowym Mioku kierownikiem OGPU, w Iwanowskim obwodzie przemysłowym, a ostatnio zajmował odpowiedzialne stanowiska w AGPU i ludowym komisariacie spraw wewnętrznych ZSRR. Mołczanow jednocześnie z nominacją na ludowego komisarza spraw wewnętrznych BSRR, wszedł do składu centralnego komitetu i biera centralnego komitetu komunistycznej partii Białorusi. Jest on również członkiem CIK, ZSRR.

Dyskusja nad exposé min. Becka

w senackiej komisji spraw zagranicznych

Wyjaśnienie min. Becka

WARSZAWA, (PAT). — Sobotnie posiedzenie komisji spraw zagranicznych Senatu poświęcone było całkowicie dyskusji nad wygłoszonym w dniu wczorajszym exposé ministra spraw zagranicznych Becka. Wszyscy mówcy, zabierający głos z uznaniem podkreślili nasze osiągnięcia w dziedzinie polityki zagranicznej.

SEN. FUDAKOWSKI
scharakteryzował jej linie wytyczne od początku tworzenia się państwa polskiego, podnosząc stałość i niezmienną jej politykę. Co do zarzutu tajemniczości, mówca oświadczył, że ważną rolę w wyjaśnieniu rządu o celach i działaniach polityki zagranicznej, ale wyjaśnienia te nie mogą przekraczać pewnej miary, ażeby nie popaść w błąd, oparty na szablonie myślenia powojennego, że losy narodów rozstrzygają się na placu publicznym. Dalej mówca zadaje pytanie p. min. Beckowi w sprawie przemówienia min. Schachta oraz porusza sprawy dotyczące stosunków z Sowietami i Anglią.

Następny mówca
B. PREMIER SEN. JĘDRZEJEWICZ
waża za rzecz niezmiernie cenną bliski kontakt między czynnikami rządowymi, a parlamentem. Wśród tych kontaktów jednym z najistotniejszych jest zawsze exposé ministra spraw zagranicznych. Słowa jego muszą jednak prawie zawsze być spowite woalem, niekiedy zastanawiającym dla oczu szerszej publiczności wyrazistość konwulsji. Minister spraw zagranicznych przemawia bowiem nie tylko do swego narodu, lecz również i na zewnątrz. Na podstawie słów exposé p. min. Becka, mówca stwierdza, że politykę naszą scharakteryzują: żywa inicjatywa, planowa i realna myśl, rzetelność i samodzielność.

SEN. MICHAŁOWICZ
zapytuje p. ministra JAK SOBIE WYOBRAZA PRZYSZŁY UKŁAD STOSUNKÓW POLSKO-LITEWSKICH. A dalej zwraca uwagę na konieczność powołania specjalnego szkolnictwa na stanowione głównie na ekspansję i przenikanie za granicę, a z drugiej strony na konieczność powołania specjalnej komórki w MSZ., któraby czuwała nad pracą tego „posiłkowego korpusu dyplomatycznego“.

SEN. JAROSZEWICZOWA
szczegółowo omawia problem kolonialny, który zyskał w ostatnich latach na wyrazistości. Rozwiązanie tego problemu jest dla nas rzeczą o wieloletniego znaczenia. Przede wszystkim ze względów demokratycznych i zaopatrzenia w surowce.

SEN. GOŁUCHOWSKI
omawiając znaczenie sojuszu z Francją, w naszej polityce zagranicznej, zaznacza, że układ stosunków wobec emigrantów polskich we Francji wzbudza zamieszanie i dlatego należało by wzmocnić propagandę polską choćby przez pomoc materialną dla stowarzyszeń polskich we Francji.

Na zakończenie obrad komisji, przewodniczący sen. Lubomirski wyraził panu ministrowi podziękowanie za udział w jej pracach nad rozważaniem naszej sytuacji międzynarodowej.

WARSZAWA, (PAT). — W odpowiedzi na dyskusję w komisji spraw zagranicznych Senatu, pan minister spraw zagranicznych Józef Beck wygłosił następujące przemówienie:

Z największą uwagą wysłuchałem dzisiejszej dyskusji i zanim przejdę do poszczególnych punktów, wymagających odpowiedzi, chciałbym stwierdzić, że jestem przekonany, iż wszyscy pracujący w służbie zagranicznej polskiej, wszyscy moi współpracownicy urzędu centralnego

Zagadnienia stosunku z Litwą

Z wyjątkiem jednego problemu t. j. zagadnienia stosunku naszego z Litwą, które poruszył sen. Michałowicz, wszystkie wymienione w dyskusji problemy znajdowały pewien wyraz w moim wczorajszym exposé, dlatego ten jeden wychodzący poza ramy mego przemówienia, pozwolę sobie w kilku słowach scharakteryzować.

To bardzo trudne pytanie panie senatorze, dlatego, że można się zapytać czy jakiegoś czasu układa swój stosunek czy jak wyobraża sobie swój stosunek do innego człowieka, który podobnie jak on repektuje to minimum między ludźmi przyjętych praw i obyczajów. Wtedy znajdujemy się na gruncie obliczalnym i wiemy jak możemy przywidywać czy konkretnie obliczać działanie.

W problemie poruszonym przez p. senatora istotą rzeczy jest właśnie brak tego minimum, jest to przykład jedyny dziś zdaje się na świecie.

Trudno mi analizować jakie elementy powodują rządem litewskim do konserwowania tego wyjątkowego w całym świecie stanowiska. Chciałbym tylko

stwierdzić, że kiedyś dana mi była okazja szczególnie technicznie ważna w r. ub. kiedy miałem sposobność dwukrotnie odbyć długą rozmowę z litewskim ministrem spraw zagranicznych, korzystając z spotkania w Genewie, zwróciłem mu uwagę na ten aspekt sprawy, przed stawiając równocześnie nasze poglądy na prawo narodu litewskiego do zbudowania własnego państwa, na respekt, dla tego prawa. W ten sposób, że miałem dane sądzić, że otworzy to drogę do stworzenia takiego stosunku, który za pewni obu naszym państwom pełny respekt dla ich godności i interesów.


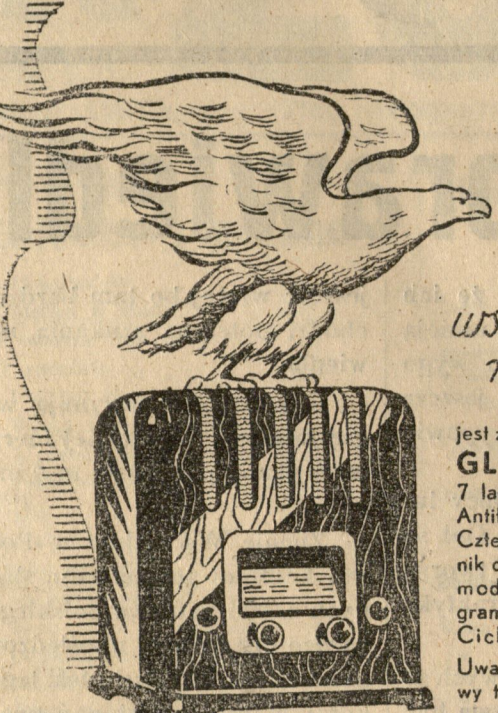
Praca urzędów naszych jest ciężka. Dawne pojęcia o ozdobnym życiu dyplomatycznym nie odpowiadają zupełnie dzisiejszej praktyce, nie odpowiadają także zupełnie duchowi panującemu w naszym korpusie dyplomatycznym. — Za wszystkie te słowa, które dla kolegów moich stanowić będą elementy tak pozytywne chciałbym komisji podziękować.

Z wielką dokładnością przemyślałem wtedy każdą z formuł, którą mi podałem i gdyby nie przeszłość lat kilkunastu poprzednich miałbym wszelkie dane sądzić, że dalszy ciąg tej rozmowy powinien się wyrazić w tym co jest w ogóle realną i zdrową podstawą do traktowania tego zagadnienia z naszej strony w ramach rzędzimyśtych t. zn. do osiągnięcia tego minimum fizjologii sąsiedztwa, że się tak wyrażę.

Niestety nie posunęliśmy się naprzód. Nie mogę sobie winy tego przypisać. Jestem przekonany, że to proste oświadczenie daje dostateczną odpowiedź na pytanie p. senatora.

Jeżeli chodzi o NASZ STOSUNEK ZE ZW. SOWIECKIM — to p. senator poruszył sprawę kominternu. Tu pozwolę sobie odpowiedzieć generalną uwagą. Rząd Rzeczypospolitej zawierając jakiegokolwiek układ międzynarodowy stoi zawsze kategorycznie na stanowisku, że żaden z nich nie może być bezpośrednim nie może krępować tego, że życie wewnętrzne naszego państwa re-

ELEKTRIT

Ortem wśród aparatów radiowych

jest znakomita superheterodyna
GLORIA - ELEKTRIT
7 lamp. Oktoda-duodiada. Antifading. Siedem obwodów. Cztery zakresy fal. Wielki głośnik dynamiczny. Regulacja siły, modulacja tonu. Urządzenie gramofonowe. Filtr lokalny. Ciche strojenie optyczne.
Uwaga. Crack-killer — lampowy tłumik, niwelator trzasków.

Do nabycia:

- WILNO: Michał Girda — Zamkowa 20. LIDA: B-cia Polaczek — Suwalska 23, „Elektrorad“ — Suwalska 21.
- NOWOGRÓDEK: „Akcesopon“ — Rynek 17. BARANOWICZE: G. Cyryński — Szeptyckiego 38. SŁONIM: B-cia Kunica — Sienkiewicza 6, A. Lachoźwiański — Mickiewicza 4, D. Sałucki i D. Sawicki — Różańska 6. MOŁODECZNO: O. Lewitan — Plac 3-go Maja Nr. 7. GŁĘBOKIE: Lewitan i Szerzon — Zamkowa 23. ŚWIECIANY: Ch. Gejzerikier — Wileńska 26. WILEJKA POW.: N. Lando — ul. Orłowskiego Nr. 17.

gujemy sami i nikt ani drogą prawa, ani drogą nacisku nie może nam w tym działaniu przeszkodzić.

Jeżeli chodzi o nasz stosunek
Z W. BRYTANIĄ

w związku z moją wizytą w Londynie, chciałbym stwierdzić, że komunikat który wydano po moim pobycie zawiera określenia tak dokładne jak to było tylko możliwe w aktualnym stanie negocjacji prowadzonych na temat ewentualnego przyszłego paktu zachodniego. Rokowania te nie wyjdą się bliskie zakończenia i decyzji. Poza tym oczywiście nie jestem powołany do interpretowania polityki brytyjskiej, natomiast pozwolę sobie zwrócić uwagę na szereg przemówień p. Edena z dni ostatnich, zawierających bardzo ważny komentarz łączący się w moim pojęciu całkowicie z treścią rozmów i z tym co myśły z naszej strony o zbliżeniu między naszym rządem a rządem brytyjskim mówili.

Sen. Gołuchowski poruszył zagadnienie niezmierne trudne,

LOS NASZEJ EMIGRACJI.

Trudność dla tego jest duża, że sytuacja obywatela, który zmuszony był wskutek warunków ekonomicznych opuścić granicę państwa jest szczególnie skomplikowana i praca nasza ma jąca na celu wszechstronną opiekę nad nim nie jest oczywiście tak bezpośrednia jak może być kontakt między państwem a obywatelem w kraju. Chciałbym tu tylko stwierdzić, że ze szczególnym zadowoleniem konstatowałem stałe podnoszenie się typu pracy naszych placówek konsularnych i mogę panów zapewnić, że ze strony kierownictwa tego działu pracy w ministerstwie spraw zagranicznych stała troska zwrócona jest w kierunku dania tej pracy pełnego wyrazu t. zn.

WYCHOWANIE NASZEGO KORPUSU KONSULARNEGO.

Jeżeli chodzi o ZAGADNIENIE PERSONELU

to sen. Michałowicz poruszył tu niektóre zagadnienia o których oczywiście mógłby się oświadczyć tylko p. minister oświecenia. Ja mogę mówić tylko o tym, co do mnie należy, t. zn. o kwestii personelu ministerstwa spraw zagranicznych. Personel ten jest bardzo szczupły, przybytek roczny jest stosunkowo niewielki, ale jeżeli chodzi o naszą możliwość komunikowania się najszerszego ze światem zewnętrznym, co leży w ramach naszej pracy, to chciałbym podzielić się z panami wiadomością, którą mam nadzieję panowie dobrze przyjmą, że nasz korpus dyplomatyczny wyróżnia się pod względem znajomości języka kraju w którym pracuje i w ciągu moich podróży kilkakrotnie spotykałem się z zapewnieniem przedstawicieli tych państw przy których nasze placówki są akredytowane, że bardzo szybko umieją one opanować język dzięki temu mogą utrzymać kontakt nie tylko w drodze biurokratycznej, ale śledzić w najszerszym zakresie przejawy życia państw z którymi utrzymujemy stosunki i szeroko informować kota nie tylko ścisłe urzędowe, ale i kółka intelektualne i artystyczne danych krajów o naszym dorobku państwa i kulturalnym.

Zdaje się, jeżeli chodzi o konkretne zapytania to wyczerpałem wszystko co zostało poruszone.

Wilno musi mieć chłodnię

Ilekróć i gdziekolwiek mówi się o Wilnie zawsze daje się słyszeć miły dla ucha głos sentymentu, głos uznania i czci dla starego i nowego ogniska kultury na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej. Przy tym niestety stwierdzić na leży, zawsze zapoznaje się najżywotniej sze potrzeby, jakie odczuwa słaby organizm gospodarczy, którego wzmocnienie leży poza sferą sentymentu, leży mia nowicie w płaszczyźnie realnej. Dlatego też chcemy by uznanie płynące z serca całej Polski dla Wilna i Ziemi Wileńskiej, znalazło swój odpowiedni wyraz w realnej polityce gospodarczej, a szczególnie na odcinku inwestycyjnym na tych ziemiach.

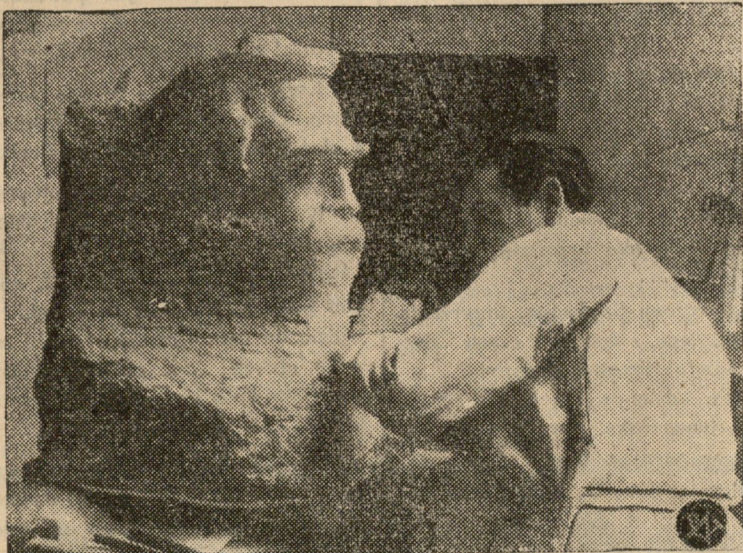
Prasa wileńska niedawno zakomunikowała nieprzyjemną dla wilanów wiadomość, że we wstępnych pertraktacjach w sprawie przydziału nam odpowiednich kredytów z Funduszu Pracy na prowadzenie robót inwestycyjnych w okresie zimowym, kredytów tych dla Wilna odmówiono.

Tym samym projekt dostarczenia pracy i chleba dla szerszego grona bezrobotnych nie może być zrealizowany, po mimo, że bardzo często podkreśla się potrzebę wyrównania poziomu gospodarczego Polski A i B — pomimo, że zdawało by się ogólna polityka gospodarcza podjęła już myśl konsekwentnego realizowania tezy wyrównania tych poziomów.

Niedawno Polska Gospodarcza (Nr. 49 z dnia 5 grudnia rb.) przyniosła wiadomość, że z ogólnej kwoty 15 mil. złotych, przeznaczonych na usprawnienie przetwórstwa i obrotu rolniczego, a nie na budowę magazynów zbożowych, rzeźni, chłodni i przemysłu mleczarskiego Wileńszczyzna otrzymała najmniej. Z sum tych został wybudowany elewator zbożowy w Gdyni, rzeźnia w Gdyni, chłodnia w Warszawie (za 2,5 mil. zł.) oraz uchwałą Podkomisji Inwestycyjnej z dnia 18 listopada rb. postanowiono udzielić spółce „Chłodnia i Składy Portowe w Gdyni” kredytu w wysokości 2,5 mil. złotych na budowę chłodni w Łodzi.

Sprawa podziału kredytów przeznaczonych na cele chłodnicze, Wilno żywo interesowała i nadal interesuje, po pierwsze, że potrzeba budowy chłodni w Wilnie została już przed laty uznana przez przemysł, handel, rzemiosło i rolnictwo, które kilkakrotnie swoją zgodną pod tym względem opinię dokumentowały w prasie, w memoriałach, na naradach gospodarczych itd., po drugie, że skryształizowanie zgodnej opinii sfer gospodarczych Wilna w sprawie potrzeby chłodni było znacznie wcześniejszą inicjatywą, aniżeli potrzeba budowy chłodni w Warszawie lub tym bardziej w Łodzi. Mówiąc o tym bynajmniej nie chcemy neglizować potrzeb ekonomicznych tak wielkich rynków w Polsce jak Warszawa i Łódź,

Popiersie Marszałka Piłsudskiego w pracowni zagranicznej



Zdjęcie przedstawia młodego rzeźbiarza austriackiego nazwiskiem Koni, z pochodzenia Węgry, w jego wiedeńskiej pracowni rzeźbiarskiej, przy pracy nad popiersiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

PRZEMYSŁAWKA woda kolońska o znanej — dobrej jakości —
Henryk Zale Poznań. Stosowny podarek gwiazdkowy

MÓZG AUTOMAT

Już się ukazał najbardziej sensacyjny odbiornik sezonu 1937.

KOSMOS SUPER RECORD najbardziej nowoczesna i luksusowa superheterodyna o zdumiewającym zasięgu na cały świat.



6 ultranowoczesnych lamp. 7 obwodów strojonych. Antifading. Kolorowa skala, obejmująca wielką ilość stacji. Najbardziej luksusowe i artystyczne wykonanie.

Odbiornik „Super Record” zaopatrzony jest w „Magiczne Oko”, umożliwiające ciche i niezwykle precyzyjne strojenie. „Mózg-Automat” — to genialna wprost konstrukcja tego odbiornika automatycznie kierująca jego pracą. Dogodne raty miesięczne.

KOSMOS RADIO

Demonstracje i sprzedaż w czołowych firmach radiowych

którym poza chłodniami wiele innych urządzeń przyda się, uważamy natomiast że chłodnia w Wilnie wybudowana kosztem 500000 złotych, może daleko więcej skorzystać przyniesie gospodarce na rodowej pod względem dynamiki gospodarczej, aniżeli chłodnia w Łodzi wybudowana kosztem 2,5 mil. złotych. Nie potrzebujemy chyba udowadniać statystyką, że Wileńszczyzna i Nowogródzyna w ostatnich latach w zakresie wzrostu produkcji rolnej szczególnie zwierzęcej, jaki dokonał się w dużej mierze za wdzięczając polityce gospodarczej na tym odcinku, dominują wśród innych ziem Polski. Prężność i dynamika produkcji rolnej jest tu bez porównania większa aniżeli gdzieindziej. Jeżeli kwestia chłodni w Wilnie przed kilkoma laty była dyskutowana, to obecnie nadszedł czas wprowadzenia w życie zamierzonego projektu, gdyż tego wymaga do konywujący się rozwój produkcji rolnej, interes handlu i rzemiosła.

Potrzeba budowy chłodni w Wilnie jest tak paląca, iż nie ma żadnych argumentów, które by sprawę tę odwlekły i odkładały z roku na rok. Liczne oferty i zapytania ze strony szeregu osób prywatnych, składane do Izby Rolniczej świadczą o chęci podjęcia inicjatywy zrealizowania budowy. Jest to jednak inicjatywa tej, czy innej branży, która nie jest w stanie objąć całości interesu grup, rolnika — producenta, kupca, rzemieślnika i konsumenta. Dlatego inicjatywa budowy chłodni w Wilnie

winna być podjęta i realizowana przez Państwowy Bank Rolny, który wybudował chłodnię w Gdyni, w Warszawie i zamierza budować w Łodzi, a który sprawę tę potrafił rozwiązać najlepiej w Polsce.

Brak środków na budowę chłodni w Wilnie również nie może być argumentem zwlekającym budowę, bowiem kwota potrzebna na ten cel w wysokości 500 tys. złotych jest tak mała, że może być przydzielona z niewykorzystanych dotychczas kredytów (suma 3,5 miliony zł.) na inwestycje w przemyśle mleczarskim, na które w ogólnej transzacji 15 mil. złotych przeznaczono 7 mil. zł. Przypuszczać należy, że skoro przemysł mleczarski od maja 1935 roku po trafił z 7 mil. złotych wykorzystać do tychczas zaledwie połowę, to z wykorzystaniem drugiej połowy nie jest mu tak pilno, żeby kwotę 500 tys. złotych nie postawić do dyspozycji na budowę chłodni w Wilnie.

Problem realizowania potrzeb inwestycyjnych na ziemiach wschodnich, w pierwszym rzędzie tych, których wymaga dynamika życia gospodarczego, winien stać się nieodłącznym towarzyszem zapowiadzanego programu zrównania poziomów Polski A i B. Pragniemy by sentyment płynący ku Wilnu i ziemi wileńskiej, z pobudek poza materialnych, został wsparty konsekwentnym programem inwestycyjnym, w zakresie odczuwanych przez życie gospodarcze potrzeb. S. S.

Kronika tygodniowa

Nie umiemy jeść

Ostatnia kronika przedświąteczna powinna być poświęcona tradycyjnie tematowi kulinarnemu. Myliłby się ten, kto by sądził, że temat kulinarny należy pozostawić kucharkom. Odwieczne troski mężów stanu były zawsze bardzo zbliżone do troski dobrej kucharki. Mąż łamał sobie głowę co dać społeczeństwu, a kucharka „co dać domownikom na obiad”.

Po feudalnych czasach oprócz innych przyżytków, pozostał jeszcze u nas archaiczny, a niebezpieczny pogląd na odżywianie mas. Rosja dawna była „El dorado” żywności wszelkiego autoramentu. Nic dziwnego, że w gruncie rzeczy nikt o kuchnię się nie troszczył. Marnowało się, no to się marnowało. Było z czego.

Dziś, kiedy z każdym rokiem życie nasze przystosowuje się do życia naszych dzielnic zachodnich, czas najwyższy pomyśleć o kuchni. Ponieważ niewiasty nasze myślą o wszystkim tylko nie o kuchni, przeto wypada podjąć się tego tematu mężczyźni.

Już powierzchowny rzut oka na kuchnię, sklep spożywczy i restaurację

u nas w egzotyce rzeczywistej i w świecie pozostałym, czyli w egzotyce urojonej, rzuca smutne światło na aprowizację wileńsko-kresowej egzotyki. Paniątka, która pisze na maszynie musi mieć świadectwo, że coś umie. Apropozycje i gastronomie są z reguły dyletantami. Na Zachodzie idzie się do restauracji po to, ażeby zjeść lepiej niż w domu. U nas po to, ażeby zjeść o wiele gorzej. „Restauracyjne jedzenie” weszło nawet w przyszłość. Cóż dziwnego, że w tej branży jest krucho. Dawniej chodziło się na muzykę. Dziś radio i to zastępuje? Więc po co?

W przeciągu lat 17 zmieniło się wiele. Zaczęły nawet do Lidy chodzić motorówki. Kanapki są te same. Ceny też słone, a porcje skąpe, jak za czasów króla Cwieczka. A jednak w ruchu turystycznym i to ma duże znaczenie.

Ale zajrzyjmy do kuchni restauracyjnej i do sklepu gastronomicznego. I leż się tam marnuje. Oszczędne Niemcy prowadzą kampanię przeciwko zbyt grubym obierzynom kartofli. U nas jaryzyny do mięsa z reguły idą na szmelc. Porcje są zbyt wielkie, ceny zbyt słone. Brak chłodni i wysokie ceny powodują marnowanie się znacznej części nagromadzonego towaru.

To samo dzieje się w kuchni prywatnej. Bogata Francuzka gospodarzy tam

sama, przy pomocy elektryczności. Ba bidelka nasze latają po zebraniach i do kina. W kuchni gospodarzy Malwinka, jak przed 50 laty. Pensjonarki i studentki socjologują. Ustrój społeczny zmienia w Polsce co drugi człowiek. Do kuchni nie zagląda nikt. A właśnie tam bije źródło, albo dobrobytu, albo nędzy. Zwłaszcza dziś kiedy ceny się podnoszą marnowanie produktów jest zbrodnią. To samo da się powiedzieć i o naszej polityce kuchni, o wiele ważniejszej, niż wszelkie grafiki i wykresy ekonomów politycznych.

W każdym niemal z krajów Zachodu istnieje kilka produktów, które w stosunku do zarobków mas, są dostępne dla wszystkich. W wielu miejscowościach u nas są to tylko kartofle, podczas kiedy w innych krajach, ryby, owoce i chleb. Wprawdzie i u nas ryby i owoce są dziś już dostępnejsze, niż dawniej, ale nie w takiej skali.

Mniejsza zresztą co... Może u nas artykuły dla mas musiałyby być inne. Niestety, oprócz kartofli nie mamy nic, coby mogło zastępować na miano artykułu pierwszej potrzeby.

Chleb jest w dalszym ciągu nie współmiernie drogi w stosunku do cen zboża. Nie martwimy się zupełnie, jeżeli cena lisów srebrnych spada lub się podnosi. Ale nie można tego powiedzieć

o mleku, chlebie, czy serach.

Nie wchodząc w ekonomiczne przyczyny czyli do ogródka ekonomistów, warto jednak parę uwag poświęcić psychologii tego zjawiska. Kilkakrotnie wskazałszy, na sentymentalizm, jako na przyczynę wielu opóźnień w naszym życiu. Potrzebna i pożyteczna jest egzystencja icksa czy igreka, ale niekiedy trzeba je poświęcić dla dobra milionów. Tak są mo niektóre doktryny i zwyczaje.

To też składając życzenia świąteczne w przededniu realizacji czteroletniego planu gospodarczego, nie powinniśmy zapomnieć o reformie kuchni. Zniżka cen cukru wykazała znaczną wyższość tego faktu nad hasłem „cukier krzepi”. To samo można powiedzieć o propagandzie owoców.

Istotna Europa Zachodnia w Polsce zaczęła się od kuchni. Oto hasło arcyśluszne. Cóż nam pomogą autostrady, kosztowne kliniki i marmurowe schody, jeżeli większość ludności będzie się dalej odżywiać kartoflami.

Celem kroniki niniejszej nie było wytyczenie dróg, którymi winna kroczyć reforma kuchni. Wytyczenie tych dróg należy do ekonomistów. Myśl społeczna wskazuje tylko na to, że schody kuchenne nie są mniej ważne od frontowych.

Kazimierz Leczycki.

Kłopoty reportera

Wielka polityka wśród małych ludzi

Polityka światowa, można powiedzieć nieustannie troszczy się o czytelnika; podsuwa mu i tworzy coraz to nowe emocje.

Gdy na frontach nieszczęśliwej Kastylii zapanał względny spokój i czytelnik zaczął się „nudzić“, znalazła się nowa sensacja: romantyczna miłość króla Edwarda VIII do pani Simpson. Lecz i to minęło. Król-dżentelmen abdykował i nowy król zasiadł miłościwie na tronie przodków. Ex-król podróżuje obecnie po białym świecie i myśli o własnych przyjemnościach. Ga zety austriackie obwieścili, że przyjedzie na sporty zimowe do Tyrolu, zaś w tych dniach ukazała się wiadomość o jego przybyciu do Polski.

Powiedziałby kto: Kogo to obchodzi? Kto się tym przejmuję, co robi były monarcha? Powiedziałyby niesłusznie: Nigdy nie można odgadnąć co czytelnika w danej chwili bardziej obchodzi.

Jeden z czytelników „Kuriera“ np. niezmiernie przejął się kwestią czy b. król nazywa się obecnie księciem Windsoru, czy wprost mr. Windsor. Telefonował kilkakrotnie do redakcji, domagając się stanowczej odpowiedzi: książe, czy nie?

— Niech pan zatelefonuje jutro, może depecze przyniosą wyjaśnienie dręczącej pana zagadki.

Lecz depecze żadnego wyjaśnienia nie przynosiły, a telefony ciekawego pana odbierałem regularnie co wieczór. Kto wie, jak długo był by mnie tak męczył. Pewnego wieczora posta nowilem wreszcie uwolnić się od ciekawego pana i odpowiedziałem mu głosem stanowczym, drgającym łzami wzruszenia:

— Mogę panu pogratulować! Były król został mianowany księciem Windsoru!

Słyszałem jak zwolennik eks-króla (że takim jest wyczuwałem z tonu zadawanych pytań) — westchnął z ulgą i do uszu moich doleciało dy skretne westchnienie. Bogu dzięki...

Więcej nie telefonował.

Wypadek ten, uwypukla w całej rozciągłości rozległą skalę zainteresowań czytelnika. Bądź — że tu jednak, jak przyjęło mówić wśród pracowników pióra, „dziennikarzem z żyłką“ i zgadnij czym czytelnika zadowolnić. Sam na własne uszy słyszałem, jak pewna pani po przeczytaniu gazety nie znalazła nie godnego urwa gi ani w Hiszpanii, ani w Anglii. Zaciekawiała ją i pobudziła do podjęcia dyskusji wiadomość o „rozdzielonych braciach sjamskich“.

W ogóle należy stwierdzić, że czytelnicy za częli się ostatnio więcej interesować sprawami ogólno-swiatowymi, redukując jednocześnie do minimum, ku wielkiemu niezadowoleniu reporterów kryminalnych zainteresowanie „brukiem wileńskim“, co grozi im nieprzyjemnymi konsekwencjami natury materialnej...

Dopóki ogół czytelników interesował się Hiszpanią, Anglią i nawet bliźniętami sjamskimi — można było jeszcze dać sobie radę, jako tako, lecz sprawa przyjęła zgołą inny obrót, gdy na arenę aktualnych wydarzeń wystąpiło tajemnicze, oblicze żółtych Chin.

Wczoraj naprz., aż zadrałem odbierając telefon redakcyjny. Posłyszałem takie pytanie:

— Jestem stałym czytelnikiem „Kuriera“ i chciałbym się dowiedzieć jak jest w rzeczywi-

stości z tymi Chinami? Czy zbuntowany generał Czang Sue Liang jest agentem Moskwy, czy też szpiegiem pracującym za japońskie pieniądze...

Odgadnij tajemniczą azjatycką duszę Sue Lianga, czy jak tam brzmi jego prawidłowe, naprawdę chińskie, nazwisko.

Chciałem rzucić słuchawkę, lecz powstrzymałem się. Powiedział przecie „jestem stałym czytelnikiem“, a więc niby tak, jakby członek rodziny. Odpowiedziałem mu więc:

— Proszę pana, na szczęście dopiero co otrzymałem kablogram własnego korespondenta z Honolulu, który stwierdza na podstawie informacji uzyskanych ze źródeł miarodajnych, stojących blisko otoczenia JKM cesarza Krainy Wschodzącego Słońca, iż Sue Liang w swoim czasie istotnie utrzymywał kontakt z wpływowymi jednostkami na terenie Mandżu Go, lecz przed paru miesiącami widziano go zamaskowanego w ekspresie, zdążającym koleją transsyberyjską w kierunku Uralu, z czego można wnioskować, że miał spotkanie w Rosji Centralnej z wpływową jednostką sowiecką, a co za tym idzie...

Nie skończyłem. Czytelnikowi już „zaświtała jutrenka w głowie“. Zrozumiał całą perfidię polityki chińsko-sowiecko-japońsko-mandżurskiej i podziękowaławszy mi uprzejmie odłożył słuchawkę.

I ten więcej już mnie nie niepokoił. Został dokładnie obeznany ze sprawą...

W ten oto sposób reagują niektórzy czytelnicy na aktualne zagadnienia „Wysokiej Polityki“.

Przyznać trzeba, że pod koniec tygodnia znów wzrosło zainteresowanie Hiszpanią.

— Czy to prawda, że w Madrycie walczy Legion polski im. Dąbrowskiego?

— Czy to prawda, że szofer poselstwa Rzezypospolitej Polskiej w Madrycie porzucił służbę i walczy na barykadach Pinto del Monte? itp.

Każdy, poinformowany o moim zawodzie, uważa za konieczne wyksztusić pytanie:

— Co słychać, panie redaktorze, w polityce światowej? Przecież pan to najlepiej wie!

Człowiek jest człowiekiem, Schlebiamy to do mnie, że ja „wszystko wiem“. Odpowiadam więc solidnie, stanowczo i z przekonaniem. Wiem, że pytający powtórzy to w kółku przyjaciół, dodając przy tym z tajemniczą miną:

— A ja proszę panów, słyszałem to od osoby bardzo dobrze obeznanej, oho! Ścisłe to są, po wiadom wam, informacje...

„Osoba dobrze obeznana“ — to ja.

Ale wracając do nastrojów hiszpańskich, należy stwierdzić, że wzmożły się one pod ko-

Gwiazdka już blisko

19 GRUDZIEŃ 36

1	2	3	4	5
6	7	8	9	10
11	12	13	14	15
16	17	18	19	20
21	22	23	24	25
26	27	28	29	30
31				

RADIO TELEFUNKEN
ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE

Lepiej zawczasu wybrać, wypróbować i porównać przed nabyciem, najwspanialszy dar gwiazdkowy, sprawiający najwyższą radość wszystkim obdarowanym — superheterodyny TELEFUNKEN — Lord, Arystokrata, Magnat lub odbiornik Premier. Taka „gwiazdka“ napewno uszczęśliwi całą rodzinę.

niec tygodnia, w Wilnie, tak samo, jak zakupy przedświąteczne.

Wczoraj naprzykład spotkałem na ulicy małą dziewczynkę, która sprzedawała... hiszpańskie kastaniety. A ludzie kupowali!

Do „motywów hiszpańskich“ zaliczyć należy również historię, która wydarzyła się ostatnio w Wilnie:

H. Szofman zamieszkały przy ul. Legionowej najmniej interesował się Hiszpanią. Nic w tym dziwnego; wszystkie jego nadzieje pomysłowe i marzenia, skoncentrowały się, jak promienie słońca w kropli wody, na zgrabnej małej zalotnej, czarnoookiej... wiarołomnej wileńskiej senorice, której prawdziwe nazwisko brzmiało z wileńskiej Róża Lickówna.

Róża była męczoną Szofmana, przyrzekła zostać jego żoną, lecz z biegiem czasu „rozmyśliła się“ i zaczęła flirtować z innymi... — Lecz Szofman nie odstępował jej, dręczył ją zawdrością, iście hiszpańską, gorącą wybuchową, brzemienną w „sceny uliczne“.

Wówczas wileńska senorita wpadła na pomysł:

— Wyjdę za ciebie, powiada, jeżeli dasz mi

dowód męstwa. Pojedziesz do Madrytu jako ochotnik i będziesz walczył na barykadach. Po powrocie będę twoją, tylko i wyłącznie twoją na wieki. Będę cię czekała wiernie, jak Penelopa...

Szofman myślał już poważnie o tym, jak wyjechać do Hiszpanii, gdy przypadkowo doznał się o zdradzie niewiernej...

Krew zawrzała w żyłach wileńskiego cabalero. Uknuł plan zemsty. Udał się do policji i złożył brzydką, podły meldunek:

— Róża Lickówna jest komunistką, werbuje w Wilnie ochotników dla hiszpańskiej armii rządowej.

„Chytry“ cabalero sądził, że w ten sposób posadzi Różyczkę za kratki. Ze zmuszona będzie do wierności i być może zapomni o nowym afekcie. Lecz policja nie była tak naiwna. Doszukała się prawdy i zamiast Róży, wytoczyła sprawę zakochanemu.

Obecnie pozostaje Szofmanowi jedno... Na złość niewiernej senorice wyjechać do Hiszpanii i zaciągnąć się... do oddziałów marokańskich generała Franco. (c).

Sąd Najwyższy uchylił wyrok na mec. Hofmoki-Ostrowskiego w procesie o obrazę rządu

Przed Sądem Najwyższym toczyła się rozprawa kasacyjna w procesie meca. Zygmunta Hofmoki-Ostrowskiego, oskarżonego o obrazę rządu.

Obrazy tej, według tezy prokuratora, dopu-

cił się mec. Hofmoki-Ostrowski podczas przemówienia w Wydziale Odwoławczym Sądu Okręgowego, broniąc redaktora tyg. „Prosto z Mostu“, St. Piaseckiego. Inkryminowany ustęp mowy obrończej brzmiał: „że tylko tchórz mógł wymyślić Berezę“.

Mecenas Hofmoki-Ostrowski został w I instancji skazany na 1 miesiąc aresztu i 10 lat pozbawienia prawa praktyki adwokackiej. Sąd Okręgowy złagodził tę karę o tyle, że uznał areszt za odcierpiany i skrócił termia pozbawienia prawa praktyki do lat dwóch. Od wyroku tego założył kasację zarówno prokurator jak i skazany. Są Najwyższy kasację meca Hofmoki-Ostrowskiego odrzucił, w przedmiocie zaś kasacji prokuratora uchylił wyrok poprzedni.

Ukaranie uczestników zajść przed U. J. P.

W sądzie starościańskim warszawsko-śródmiejskim odbyła się rozprawa przeciwko kilku uczestnikom zajść ulicznych podczas blokady Uniwersytetu.

Wyrokiem sądu Władysław Banasiak (Marszałkowska 6) członek Kola Młodych Str. Narodowego został skazany na 14 dni bezwzględnej aresztu za udział w demonstracjach i pobicie przechodnia. Za branie udziału w demonstracjach na ulicy Mazowieckiej zostały skazane: E. stera Hendych (ul. Marszałkowska Nr. 5) i Laja Werskstein (Zamenhoffa 34) na karę po 30 dni bezwzględnej aresztu, zaś Zygmunt Laszewski (Waliców 4), Tadeusz Kałczyński (Pańska 61) i Władysław Jedruszewicz (Wielka 26), za demonstracje uliczne i bicie szyb w oknach sklepów — po 35 dni bezwzględnej aresztu.

Samobójstwo najstarszego kasjarza

W domu nr. 23 przy ul. Krochmalnej w Warszawie w mieszkaniu przyjaciela, otrul się arsenikiem jeden z najstarszych zawodowych złodziei i kasjarzy warszawskich, 65 letni Efrom Gołąb, który w ostatnich latach przeżywał ciężkie niepowodzenia życiowe, a który kiedyś cieszył się ogromną popularnością wśród złodziei warszawskich jako wielki „filantrop“. Trzymał się on jakoby zasady, że połowę pieniędzy zdobytych z rozbijania kas rozdawał na pomoc dla przebywających w więzieniu złodziei i żebraków.

W ostatnich latach próby wypraw złodziejskich kończyły się niepowodzeniem. Wylęczono, że Gołąb przebył w więzieniu około 40 lat.

Odbył się pogrzeb „króla złodziei“, na koszt przyjaciół, którzy dopiero po fakcie samobójstwa dowiedzieli się, że ich „mistrz“ zażył trucizny z powodu trapiącej go nędzy.

Cyganka w roli lekarza

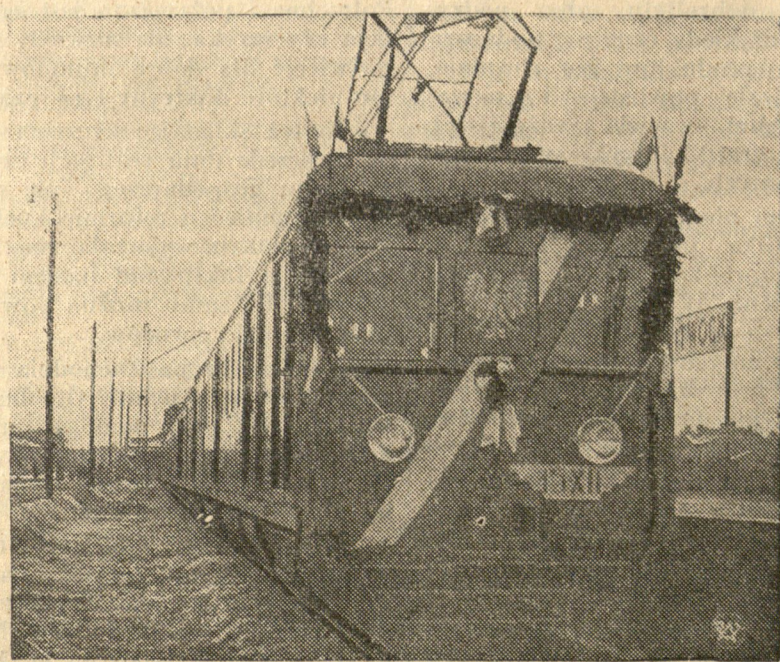
Żonę jednego z urzędników magistrackich w Lesznie, chorą na astmę, odwiedziła jakaś cyganka. Po różnych wróżkach obiecała ona wyleczyć chorą za opłatą 3 zł. z dolegliwości choroby i to w ciągu paru godzin.

Naiwna kobieta zgodziła się. Wówczas cyganka zażądała 40 zł. w dwóch banknotach 20 zł. Pieniądze te włożyła cyganka do koper ty, zakleiła i schowała do skarbanki, którą na stopnie zawiesiła na piersiach chorej, nakazując parogodzinne milczenie. Sama zaś ulotniła się pośpiesznie.

Oczywiście gdy mąż powrócił do domu i zajrzał do skarbanki znalazł w niej jedynie wycinki gazet rumuńskich.

Artysta-malarz teatrów miejskich
W. MAKONIK
PROJEKTY WNĘTRZ
(mieszkanie, biura, sklepy i t. d.)
Wiwulskiego 6 m. 15, tel. 23-77

Po uruchomieniu pierwszych polskich pociągów elektrycznych



Reprodukcujemy dalsze zdjęcie związane z uroczystym otwarciem podmiejskiego ruchu pociągów o trakcji elektrycznej w węzle warszawski m. Zdjęcie przedstawia pierwszą polską lokomotywę elektryczną.

Budują, ale nie w Szyłanach

Nawiązując do artykułu „Nowa epoka w życiu gospodarczym Łotwy“ — (Kurjer Wileński z dnia 17 bm), podajemy następujące szczegóły lotewsko-szwedzkiej umowy o budowie hydroelektrowni na Dźwinie, — otrzymane za pośrednictwem Izby Handlowej Bałtycko-Skandynawskiej:

KOSZTY BUDOWY HYDROELEKTROWNI W KEGUMS.

Według obliczeń lotewskich kosztów robót budowlanych mają wynieść 12.012.000 łatów; zamówienia na techniczne wyposażenia (instalacja) będą wymagały 4.700.000 łatów; badania geologiczne, plany itp. 4.150.000 łatów. Wykup gruntów wyniesie 3.360.000 łatów. **Ogólne koszty budowy wielkiego zakładu energetycznego na Dźwinie preliniowane są na 30.622.000 łatów.**

FINANSOWANIE INWESTYCJI.

Łotwa własnymi środkami finansuje budowę zakładu energetycznego na Dźwinie, lecz f-my szwedzkie odkrywają kredyt długoterminowy w kwocie 11 milionów koron szwedzkich (8.800.000 łatów), który zostanie umorzony planowo do r. 1950 w Banku „Stockholm Enskilda Bank“.

Specjalna ustawa upoważnia ministra skarbu dostarczyć środków na budowę zakładu, jak również na inne wydatki, związane z budową, za pomocą zaciągnięcia pożyczek zagranicznych i wewnętrznych. Charakter, wysokość stopy procentowej i umorzenie kredytów, jeżeli nie jest to przewidziane w umowie, ustala na wniosek ministra skarbu Rada Ministrów.

Celem pokrycia kosztów przedsiębiorstwo szwedzkie „Sentab“ dostarczy lotewskiemu rządowi na wystawione obligacje państwowe lotewskie kredytu w Szwecji na 11.000.000 szwedzkich koron. Stąd zostaną pokryte koszty projektowania, organizacyjne i koszty finansowania (3 mil. szwedz. kr.), jak również koszt dostarczenia pewnych szwedzkich maszyn i urządzeń, oraz koszty za wykonanie na Łotwie borowania, które będą przeniesione na rachunek szwedzkiej firmy. Obsługa oprocentowania za ten kredyt nie podlega rozrachunkowi pomiędzy Szwecją a Łotwą. Rząd po-

krywa ze swoich środków kosztów przedstawicielstwa i wydatki na badania gruntu na miejscu budowy (130.000 ł.), następnie wszelkie pokrywane w latach kosztów budowy, kosztów za dostarczenie z zagranicy (oprócz Szwecji) potrzebne do budowy maszyny i urządzenia, jak również odszkodowania i ewentualne premie dla (Sentab'u) za wykonane poszczególne roboty. Za kredyt 11.000.000 szwedzkich koron wystawia rząd lotewski obligacje (rewersy) w odcinkach po 50.000 koron szwedzkich, które są zaopatrzone 20 i pół rocznymi kuponami procentowymi. Oprocentowanie obligacji będzie obliczone w ten sposób, że do oprocentowania, które otrzymają banki szwedzkie za 6 miesięczną pożyczkę za szwedzkie państwowe obligacje na początku ubiegłego półrocza jeszcze będzie doliczone 1 i pół proc. rocznie. Ten sposób jest miarodajny do końca 1939 roku. Od roku 1940 rocznie będzie doliczane tylko 1 proc. Oprocentowanie nie może przewyższać rocznie 6 proc. i nie może być niższe niż 4,5 proc. Umorzenie następuje według określonego planu w ratach półrocznych. „Sentab“ otrzymuje jako prowizję jednorazowo kwotę 1.300.000 koron szwedzkich, następnie 4 proc. kosztów, zrobionych w Szwecji obstarunków i kosztów robót, prowadzonych na Łotwie przez firmy szwedzkie; 6 proc. wysokości obstarunków, dokonanych w innych państwach, dalej premie 20 proc. od kwoty, o którą obniżyli się koszty budowy w porównaniu z projektowanymi. „Sentab“ i A. B. Elektro-Inwest. Vaestenas gwarantują całym swoim majątkiem dotrzymania umowy. Cały import materiałów, mający związek z budową zakładu energetycznego jest zwolniony od cła — dalej, jest „Sentab“ zwolniony od bezpośrednich podatków.

WNIOSKI.

Warto się zastanowić, czy w podobny sposób, jak to załatwiła Łotwa, nie można by pokonać trudności w zakresie **zdebycia środków na finansowanie budowy hydroelektrowni w Szyłanach** na rzece Wili, której wszak koszty budowy mają być co najmniej sześciokrotnie mniejsze od kosztów budowy hydroelektrowni lotewskiej na Dźwinie.



dobre światło przy zmudnej pracy

to nieodzowny warunek dokładności i precyzji wykonania, a przede wszystkim — zdrowia naszych oczu.

Dobre światło to żarówka **D** ekalumenowa

TUNGSRAM **D**

zaopatrzone w **D** wuskrętny **D** rucik.

Do 20% więcej światła za te same pieniądze!

Projekt ustawy o Polskiej Akademii Literatury

Rada Ministrów uchwała projekt ustawy o Polskiej Akademii Literatury, wychodząc z założenia, że w ciągu trzechletniego swego istnienia Akademia podjęła kilka inicjatyw o poważnym znaczeniu kulturalnym i wydatnie przyczyniła się do ożywienia ruchu kulturalno-artystycznego w kraju, dotychczasowy jej charakter jednak, oparty na rozporządzeniu Rady Ministrów krepuje działalność Akademii, zważa, że nie posiada ona osobowości prawnej, co utrudnia ujawnioną już ofiarność społeczną na rzecz tej instytucji.

Ustanowienie norm organizacyjnych Akademii za pomocą ustawy umocni jej znaczenie i utrwali podstawy jej działalności.

Według tego projektu: **Zadaniem Polskiej Akademii Literatury jest opieka nad piśmiennictwem narodowym oraz praca nad jego rozwojem.**

Siedzibą Akademii jest miasto stoł. Warszawa.

Polska Akademia Literatury posiada osobowość prawną.

Polska Akademia Literatury rozważa zagadnienia dotyczące twórczości literackiej, czuwa nad bogactwem, rozwojem i poprawnością języka polskiego, popiera badania dawniejszej twórczości polskiej, śledzi twórczość dnia dzisiejszego, dąży do podniesienia poziomu pracy literackiej, zajmuje się podniesieniem kultury literackiej w społeczeństwie i rozwojem czytelnictwa, zabiega o utrzymanie stałych związków wzajemnych między literaturą polską, a innymi piśmiennictwami, dbając o wybór i poziom przekładów dzieł literackich, wydając wydawnictwa zarówno książkowe jak i periodyczne lub seryjne, opiekuje się literaturą polskimi, polskim życiem literackim, wyróżnia i odznacza utwory wybitne, przyznaje

nagrody i stypendia literatom pracującym w kraju i za granicą, ogłasza konkursy, przedstawia ministrowi wyznaczeni religijnych i oświecenia publicznego kandydatów do odznaczenia „wyrzniętym akademickim“, zbiera i opracowuje materiały do aktów sprawozdawczych, dotyczących literatury polskiej, wydaje w zakresie swej kompetencji opinie na życzenie władz państwowych.

Polska Akademia Literatury składa się z nie mniej niż 15, a nie więcej niż 20 dożywców członków. Ilość członków Polskiej Akademii Literatury ustala prezes Rady Ministrów na wniosek ministra WR. i OP., przedstawiony po wysłuchaniu opinii polskiej Akademii Literatury.

Prezesa Akademii, wiceprezesa i sekretarza generalnego wybiera na okres lat pięciu Polska Akademia Literatury z pośród swych członków, wybór ten wymaga zatwierdzenia Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek ministra WR. i OP.

Członków Polskiej Akademii Literatury powołuje na wniosek Polskiej Akademii Literatury minister WR. i OP. za zgodą prezesa Rady Ministrów.

Ostatni ośrodek oporu w Abisynii opanowany przez Włochów

ADDIS-ABEBA, (PAT). — Ras Imru po kilku utarczkach poddał się wojskom włoskim. — W ten sposób ostatni ośrodek oporu w zachodniej Abisynii został opanowany. Oddziały rasa Imru były zaopatrzone we współczesną broń. Kolumny włoskie, którym poddały się oddziały rasa Imru, zabrały kilka tysięcy karabinów i liczne karabiny maszynowe.

Bronił się przez 6 miesięcy

RZYM, (Pat). Agencja Stefani donosi z Hararu: przy zajęciu Ciutul przez kolumnę gen. Cubeddu został uwolniony kpt. Cannonferi, który z garścią żołnierzy był oblegany przez oddziały zbuntowanych tubylców od 9 czerwca r. b. Pomimo dramatycznego osłabienia w ciągu 6 miesięcy oficer ten bohatercko bronił się aż do przybycia odsieczy.

Wykryto źródła ropy we Włoszech

RZYM, (Pat). Agencja Stefani donosi, że w odległości 3 km. od m. Pistola wykryto źródło ropy. Minister korporacji zarządził niezwłocznie wiercecie próbne.

Kara więzienia za ekscesy antyżydowskie w Dublinach

LWÓW, (PAT). — Przed sądem lwowskim odpowiadali dziś studenci i absolwenci politechniki lwowskiej w liczbie 14 osób, w tym 2 studentki, oskarżeni o wywołanie ekscesów antyżydowskich na wydziale rolniczo-leśnym politechniki, w Dublinach pod Lwowem. Sprawę trzech oskarżonych, którzy nie zjawili się na rozprawę, wyłączono. 10 oskarżonych skazano na kary po 6 miesięcy więzienia z zawieszaniem wykonania, a jedna oskarżona została uniewinniona.

POLSKIE ZAKŁADY **RadioPhonet**

GDYŃIA, SUWIEJOJAŃSKA 50

wysłany odbiornik najnowszej konstrukcji LUX, TRIUMF oraz przebojowe superheterodyny IMPERIAL na warunkach dostępnych dla wszystkich. Przyjmujemy na całkowitą należność

WSZELKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE

na kursie nominalnym, płacąc pełną, ich wartość. Bezprocentowe, przepisy wysyłamy na żądanie.

Więści z Nadbałtyki

WYBRZEŻE POLSKIE

— **MARYNARZ FIŃSKI POD KOŁAMI POCIĄGU.** Pod manewrującym pociągiem węglowym w Gdyni na wybrzeżu śląskim dostał się marynarz fiński Vilka Laine. Koła wagonu obcięły mu obie stopy. Karetka pogotowia przewiozła rannego w stanie ciężkim do szpitala.

— **W MAGAZYNACH PORTOWYCH W GDYNI ZNAJDUJE SIĘ** obecnie większa ilość cytryn włoskich, 15 tys. skrzyń, czyli ponad 500 tonn. W tych dniach nadszedł dalszy transport w ilości 10 tysięcy skrzyń.

— **PO KILKOMIESIĘCZNEJ NIEOBECNOŚCI POWRÓCILI RYBACY POLSCY Z WYPRAWY DALEKOMORSKIEJ NA ŚLEDZIE,** która się odbywała na morzu Północnym. Rybacy stacjonowali byli w Scheveningen w Holandii i łowili nie statkach polsko-holandzkich. Większość rybaków ponownie wyruszy na połowy śledzi dopiero w marcu przyszłego roku.

— **OLÓW ZATONIĘTEGO JACHTU NA FON.** Przed kilku dniami wydobyty został kil rozbita już doszczętnie jachtu „Temida II“, który jak wiadomo uległ awarii pod Wielką Wsią. Zawartość kila w postaci 9 i pół tonn olowiu, przekazano ostatnio na FON. Wartość tej ofiary jest pokaźna, gdyż wynosi ponad 10 tys. zł.

LITWA

— **KLER A SKAUTING.** W czasie świąt Bożego Narodzenia w Kownie odbyła się konferencja kapelanów gimnazjów i progimnazjów całej Litwy. Głównym tematem obrad ma być sprawa wykładania religii. Na tejsze konferencji ma być również rozważona sprawa współpracy ze skautami. Dotychczas prefekci szkolni nie współpracowali ze skautami, obecnie jednak zaczyna przeważyć wśród prefektów zdanie, że należało by z nimi współpracować i rozszerzać wśród nich swe wpływy.

— **PIERWSZY NOWY REDAKTOR „LIT. NAUJENOS“ NIE ZATWIER-**

DZONY. Na miejsce usuniętego redaktora „Lieutovos Naujenos“, p. Petrenasa wydawca tego pisma przedstawił ministrowi spraw wewnętrznych dla zatwierdzenia na stanowisko redaktora znanego dziennikarza i redaktora „Laiko Žodis“ Justyną Paleckisa. Wczoraj minister spraw wewnętrznych podał o tym odrzucił.

— **ZWIĄZEK OBYWATELI NIEMIECKICH ZAREJESTROWANY.** W ministerstwie Spraw Wewnętrznych został zarejestrowany związek obywateli niemieckich w Litwie. Jako jeden z celów związku wymienione jest kultywowanie ojczystych zwyczajów oraz przywiązania do narodu niemieckiego. Od roku 1932 w Litwie nie było towarzystwa obywateli niemieckich. Upřednio t-wo to miało swój klub, który obecnie od kilku lat jest zamknięty.

— **RZĄD LITEWSKI POSTANOWIŁ PRZEŁUŻYĆ** na rok 1937 tymczasowe zarządzenie o obniżeniu uposażeń urzędników państwowych, celem wyrównania budżetu.

— **17 BM. Z OKAZJI ROCZNICY PRZEWRÓTU TAUTININKÓW** i objęcia przez nich władzy w roku 1926, odbyły się w całym kraju zebrania, na których przewodzący partyjni wystąpili z przemówieniami partyjnymi. W ubiegłych latach dzień ten obchodzony był bardzo uroczysto, dziś natomiast z powodu niezadowolenia szerokiej mas ludności z panującego ustroju, ramy święta są bardzo skromne.

— **ZMIANY NA STANOWISKACH NACZELNIKÓW POWIATÓW.** Naczelnik olickiego powiatu M. Jurgelis został mianowany naczelnikiem powiatu wilkomierskiego, zaś wilkomierski naczelnik B. Stosiunas został przeniesiony na to samo stanowisko do Olity.

— **LITWA ZAWIADOMIŁA RZĄD ST. ZJE** DNOCONYCH, że i w tym roku nie uiszcza przypadającej w połowie grudnia raty długu wojennego. Poseł litewski w Waszyngtonie miał przy tym złożyć deklarację, iż Litwa i nadal będzie się trzymała taktyki państw innych, oczekując rozstrzygnięcia problemu długów wojennych w skali międzynarodowej.

ŁOTWA

— **W DYNEBURGU ZMARŁ NAGLE** na udar sercowy dowódca zembalskiego pułku artylerii płk. Andersen. Armia lotewska w zmarłym traci dzielnego oficera i zasłużonego żołnierza z walk niepodległościowych.

— **KREMATORIUM W RYDZE.** Rada miejska zgodziła się na wybudowanie krematorium przy Meza Mogiłach z dyspozycją budżetowych roku przyszłego. W tym celu Rada dała instrukcje komitetowi budowlanemu, by ogłosił konkurs na projekt budowania krematorium.

— **T-WO ŁOTEWSKO-POLSKIE W RYDZE.** W salonach poselstwa R. P. w Rydze odbyło się zebranie zarządu i komisji rewizyjnej Tow. Zbliżenia Lotewsko-Polskiego. Zebranie zagał min. Charwat, witając serdecznie przedstawicieli społeczeństwa lotewskiego. Min. Charwat podkreślił przyjazne stosunki, jakie łączą obydwie państwa. Prezes Towarzystwa b. min. spraw zagr. Salnais naszkicował plan pracy na najbliższą przyszłość.

M. in. Towarzystwo przystępuje do wydawania kwartalnika, poświęconego kulturze i życiu Łotwy i Polski, przy czym artykuły o sprawach polskich będą pisane w języku lotewskim, a o sprawach lotewskich — w polskim. Wzorem lat ubiegłych Towarzystwo otwiera kurs języka polskiego, który będzie prowadził prof. Uniw. ryskiego St. Kolbuszewski. Słownik lotewsko-polski i polsko-lotewski od dany został do ostatecznej redakcji komitetów: warszawskiemu Tow. Zbliżenia Polsko-Lotewskiego. **Projektowane jest również urządzenie wystawy sztuki ludowej polskiej w Rydze.**

— **TŁUMACZENIA ŁOTEWSKIE KRONIK LIWŃSKICH.** Na półkach księgarskich ukazało się nowe lotewskie tłumaczenie najstarszej kroniki krajów nadbałtyckich t. zw. Henryka Łotysza. Obecnie jest w druku drugie bardzo ważne źródło do dziejów Łotwy (w tłumaczeniu na język lotewski) mianowicie starsza kronika rymowana, opisująca dzieje Zakonu Teutońskiego i plemion lotewskich w XIII wieku.

— **OPIEKA NAD TURYSTAMI.** W Rydze zostanie utworzone specjalne biuro turystyczne, mające opiekować się zagranicznymi turystami, zwiedzającymi Rygę.

Echa radiowe

Jak z nudnego tematu stworzyć interesującą audycję?

Byłem z góry przygotowany, że prelekcja o autorze Pojaty będzie nudna. W starszych bibliotekach z końca wieku 19-go przechowała się ta szacowana książka. Nigdy nie miałem odwagi jej przeczytać. Z tym samym strachem zabrałem się do słuchania audycji.

Miłe rozczarowanie. Z wyjątkiem tekstów, które były nieco przydługie, całość audycji wypadła nader interesująco. Okazuje się tedy, że z nudnego tematu można zrobić interesującą audycję. I odwrotnie.

Krótką chwilką krótkofalowców wileńskiego mogła być śmiało zatytułowana: Bajka wieku 20-go. Nasi faliści rozbijają się w eterze jak we własnym domu. Flirt z m'iss krótkofalarką z Australii to dla nich bagatelka. To co kilometr zrobił w rok, oni robią w kilka sekund. Rozmawiają z młodym Hindusem i mieszkańcem Iraku, z Brazylijczykiem i Boerem. Kto nie wierzy niech odwiedzi lokal łazików eteru.

Doskonale przeprowadzony reportaż z okienka radiowego na poczęcie, rzuca charakterystyczne światło na stosunki i stosunek wileńskie. Szturm nowych abonentów trwa nadal. 1000 nowych radioabonentów w przeciągu ostatnich 17 dni. Okienko załatwia od 4 do 200 interesantów. Większość to detektorowicze. Nawet kupcy i wyżsi urzędnicy rejestrują detektory. Daje się odczuć gwałtowny brak bardzo taniego przystosowanego do kieszeni publiczności wileńskiej odbiornika lampowego.

Z zakresu programu ogólnopolskiego podkreślić należy transmisję naszej muzyki ludowej do Włoch. Mediolan i Florencja dały b. dobry odbiór, nawet w Wilnie. Przypuszczając tedy należy, że i na miejscu.

piękne



WYPIĘGNIOWANE RĄCZKI O GŁAD
MOCY I BIAŁOŚCI ATŁASU ZAPEWNIĄ
STOSOWANY PRZECIW PIERZCHNIĘCIU,
ZACZERWIENIENIU I ODMROZENIU

Krem PRAKATOW
PERFECTION

Nie zwlekaj z zakupem
RYBY WIGILIJNEJ

Badania lekarskie młodzieży szkolnej

W czasie od 5 listopada rb. do 5 grudnia rb. przeprowadzone zostały badania dziatwy i młodzieży R. P. Badaniom podlegała dziatwa w wieku 8—9 lat, 11—12 lat i 14—15 lat po 1500 uczniów w każdym Okręgu Szkolnym w równej ilości płci męskiej i żeńskiej. Badania prowadzone były pod egidą Rady Naukowej W. F. na zlecenie Ministra WR i OP. Celem badań było ustalenie aktualnego stanu zdolności sprawnościowej młodzieży szkolnej i stwierdzenie wśród niej stanów chorobowych obniżających wartość fizyczną oraz ustalenie ewentualnego ich związku ze środowiskiem, z którego pochodzi. Badania dokonano w 9 rejonach: 1) pomorskim, 2) wielkopolskim — kujawskim, 3) zagłębia węglowego, 4) podgórskim, 5) podolsko-wołyńskim, 6) polesko-białoruskim, 7) litewsko-białoruskim, 8) mazowiecko-podlaskim i 9) lubelsko-chełmskim. Na terenie Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego badania przeprowadził zespół badawczy pod przewodnictwem dr. Feliksa PAWŁOWICZA. Zbadano przeszło 1600 dzieci i młodzieży. Dzięki dobrej organizacji, poparciu i współpracy dr. dr. Antoniego BOROWSKIEGO wizytatora do spraw higieny szkolnej Kur. O. S. Wil. badania odbywały się w warunkach b. pomyślnych. Należy podkreślić zrozumienie doniosłości badań przez kierown. szkół, w których badania były przeprowadzone, zwłaszcza nauczycielstwo na prowincji z całym zespołem ułatwiło pracę zespołowi badawczemu przez stworzenie jaknajdogodniejszych warunków do pracy.

Czang-Kai-Szek woli śmierć niż ustępstwa wobec buntowników

SZANGHAI (Pat) — Gen. Czang Ting Uen, uwięziony przez powstańców równocześnie z marszałkiem Czang Kai Szkiem, przybył w piątek do Nankinu, gdzie udzielił wywiadu przedstawicieli w agencji chińskiej Central News.

Oświadczył on, że naczelny wódz armii chińskiej i jego towarzysze aresztowani zostali w ubiegłą sobotę i umieszczeni w odosobnieniu. Czterokrotnie Czang Kai Szek odrzucał warunki postawione przez Czang Sue Lianga. Wówczas Czang Sue Liang przedstawił swe

żądania Czang aKi Szekowi w formie listu, na który marszałek odpowiedział:

„Jeżeli uznaje mnie pan za swego przełożonego, to powinien pan mnie zwolnić, w przeciwnym razie niech pan zabije mnie i będzie zdrajcą kraju“.

Stanowisko Czang Sue Lianga uległo zmianie w następstwie bombardowania Ueinan, buntownicy bowiem zrozumieli iż daremny byłoby opieranie się rządowi, którego zasady i politykę popiera cały maród.

Arabowie dążą do uniezależnienia od Europy

JEROZOLIMA (Pat). Niektórzy przywódcy arabscy z Aumi Bejem Abdul Hamid na czele (prezesem arabskiej partii niezawisłości) wystąpili z inicjatywą zwołania w najbliższej przyszłości kongresu panarabskiego w Damaszku lub Kairze.

Na porządku dziennym obrad kongresu znaleźć się ma sprawa palestyńska oraz kwestia ustosunkowania się krajów

arabskich do państw europejskich w razie zbrojnego konfliktu mocarstw, co zdaniem przywódców arabskich jest nieuniknione.

Partia niezawisłości „Istakal“, propagująca, jak wiadomo federację państw arabskich, rozwija obecnie ożywioną agitację w kierunku wyemancypowania Arabów z pod wpływów europejskich.

Anglicy nawołują inne kraje do naśladowania Polski

LONDYN (Pat). Wielkie zainteresowanie wywołał w prasie angielskiej krok Polski, dotyczący zabronienia obywatelom polskim udziału w wojnie domowej w Hiszpanii. Dzienniki angielskie podkreślają, że Polska, zakomunikowawszy wczoraj komitetowi nieinterwencji, iż nie udziela pozwoleń na wyjazd ochotnikom polskim do Hiszpanii, pierwsza dokonała rady

kalnego posunięcia w myśl programu komitetu nieinterwencji.

Niektóre dzienniki, powołując się na przykład Polski, nawołują inne mocarstwa do pójscia w jej ślady. Przewidywane jest, iż komitet nieinterwencji, który zbierze się we środę, podejmie pewne decyzje w tym kierunku.

Uprowadzili trzy samoloty

PARYŻ, (PAT). — W Millau (Francja Pol.) sześciu ludzi dokonało niezwykle zuchwałego uprowadzenia trzech samolotów. O godz. 9 rano 6 ludzi zjawilo się na lotnisku, oświadczyli, że mają sprawdzić samoloty należące do

miejscowego aeroklubu.

Dozorca wpuścił ich i pod pozorem próbnego lotu osobnicy zajęli miejsca w trzech samolotach i odlecieli. Samoloty były w doskonałym stanie.



Najmilszą gulazdką — kapelusz z J. Mieszkowski



Każdy początek trudny...

Aby być piękną,
wystarczy
jedno muśnięcie
pudru
Lenthéric
PARFUMEUR Paris
Polecamy naszą światowej
sławy pomadkę do ust

Okazja! NACZYNIEM NA ŚWIĘTA
D. H. „T. ODYNEC“

wł. J. Malicka
ZA BEZCEN
WILNO

Skład hurtowy: ul. Wielka 19, tel. 4-24
Składy detaliczne: ul. Wielka 19
ul. Mickiewicza 6

Platery, kryształy, szkło fajans, porcelana, naczyńca, lampy, serwety ze lnu, kilimy i t. p. wyprzedajemy po znacznie niższych cenach. Wynajem naczyń. **Ceny ściśle fabryczne.**
OKAZJA TANIEGO KUPNA.



**GRUZIKA
PŁUC**

jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosują pp. Lek. „BALSAM THIOCOLAN—AGE“ który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel.

WĘGIEL górnośląski „ROBUR“
wagonowo i tonnowo w zapłomb. wozach
poleca Dom H.-P. „PACYFIK“
Słowackiego 27, tel 7-56

Togal
Zapobiegaj się w porę
w tabletki Togal!
Togal stosuje się przy
przeziębieniu, grypie,
dreszczach, łamaniu
w kościach i cierpieniach
reumatycznych. Togal powoduje
spadek gorączki i usmierza ból.

Wielka wyprzedaż
KILIMÓW GLINIANSKICH
I WYROBÓW LUDOWYCH
M. CHAMUŁA
Wilno — Wileńska 25

Zawiadamiamy naszych Szan. Odbiorców, że na sezon bieżący wyprodukowa ismy nowy gatunek wyjątkowo trwałych i elastycznych
KART DO GRY
pod nazwą: Century I — brydżowe. Century II — preferansowe. Specjalną sprzedaż powierzylimy firmie
N. JEZIERSKI, Wilno, Wielka 47
sklep owoc. i słodczy.
Z poważaniem
„KARPALIT“ S. A. Lwów
Polecam po cenach specjalnych wszystkie gatunki kart do gry firmy „KARPALIT“.
Sklep owocowy i słodczy
N. JEZIERSKI, Wielka 47

Pod granatowym mundurem bije dobre serce

Tytuł bierzemy z przemówienia wileńskiego komendanta wojewódzkiego PP. — p. inspektora Jacyna, który inauguruje wczorajszą wieczerę dobroczynną urządzoną staraniem policji, w Sali Konserwatorium z przeznaczeniem całkowitego dochodu na Pomoc Zimową bezrobotnym zaznaczył:

„Społeczeństwo powinno się przekonać, iż pod mundurem granatowego żołnierza, stojącego na straży poszanowania i przestrzegania zarządzeń i praw państwowych bije dobre, ludzkie, współczujące serce“.

Policja wileńska, jak wiadomo, poświęca nie mało uwagi działalności społecznej. Tak np. może nie wszyscy o tym wiedzą, że dożywia ona z własnych funduszy wiele dzieci najbardziej potrzebujących, że każdy policjant opodatkował się dobrowolnie na ten cel, wnosząc co miesiąc ze swych poborów 5 zł. Przy tym należy dodać, że policjant niezależnie od tego płaci na Pomoc Zimową tyle co każdy obywatel.

Rodzina policyjna proklamowała ponadto „Tydzień Gwiazdkowy dla bezrobotnych“, w którego ramach odbył się wczorajszy wieczór muzykalno-wokalny, urządzony wyjątkowo siłami policjantami.

Dla przygodnego widza wyglądało więc może trochę dziwnie, kiedy policjant, którego widzimy regulującego ruch uliczny, interweniującego itp., wyśpiewał w tym samym granatowym mundurze i śpiewał, lub deklamował, albo kiedy srogi komisarz policji usiadł do fortepianu i zagrał wirtuozowsko poważne i ładne utwory.

Wypełniona szczerze widowiska nie szczędziła braw. Scena sali konserwatorium udekorowana była zielenią i prezentowała się estetycznie. Wszystko było policyjne.

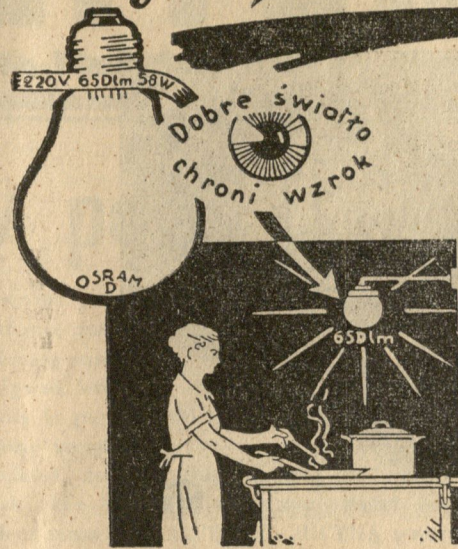
Wpierw grała orkiestra policyjna, po czym śpiewał chór policyjny pod batutą

znanego w Wilnie dyrygenta p. Żebrowskiego. Następnie p. insp. Jacyna podkreślił w swym przemówieniu podkład społeczny imprezy, jako cegiełki w ogólnopolskiej akcji Pomocy Zimowej, która przyniesie pożądane wyniki, jeżeli całe społeczeństwo bez różnicy wyznania i narodowości zespoli się w ogólnym wysiłku. Przemówienie to spotkało się z gorącym aplauzem widowni.

Komendant powiatowy nkm. Przybylski okazał się zdolnym pianistą, policjant „rezerwy“ — August Włoch — deklamował, starszy posterunkowy III komisariatu Stanisław Sienkiewicz wykazał zdolności wokalne, odśpiewując kilka piosenek. Znowu grała orkiestra, znowu chór, a na zakończenie piękna melodeklamacja utworu jednego z oficerów miejscowej policji.

Pod dźwięki orkiestry zakończono piękną i pożyteczną imprezę. Inicjatywa przyniosła wynik — pewną sumę pieniędzy na „Pomoc Zimową“.

Recepta oświetleniowa Nr. 4



By wasze oświetlenie było tanie i obfite, używajcie Osramówek **D**. Stosując żarówkę na właściwe napięcie, uzyskacie wydajność świetlną zaznaczoną na trzonku przy gwarantowanym zużyciu prądu w watach. Zastępujcie stare żarówki Osramówkami **D** stosując w kuchni żarówki na 65-Dlm.

OSRAMÓWKI-D

dają obfite i tanie światło.
Wyrób polski

Budżety gminne w pow. postawskim

W ostatnim tygodniu we wszystkich gminach pow. postawskiego odbyły się posiedzenia rad gminnych, poświęcone opracowaniu i uchwaleniu preliminarzy budżetowych na r. 1937-8. W posiedzeniach uczestniczyli z ramienia władz powiatowych inspektor samorządu gminnego, kierownik zarządu drogowego i agronom powiatowy.

Uchwalone preliminarze zasadniczo nie przekraczają dotychczasowej wysokości, wyrażając się w ogólnych sumach od 30 do 80 tys. zł., w zależności od wielkości i charakteru poszczególnej gminy. Wszystkie zalecenia władz nadzorczych zostały uwzględnione, a w szczególności została zachowana zasada równowagi budżetowej oraz pozycje dotyczące sumy 600 przewidzianej jako stypendia dla niezamożnych, a

wyjątkowo zdolnych uczniów. Ponadto zostały zwiększone sumy na popieranie rolnictwa, co wyrazi się w zaangażowaniu dodatkowego fachowego personelu agronomicznego oraz kwoty na uzupełnienie bibliotek gminnych.

Równocześnie na posiedzeniach rad były uchwalone budżety drogowe, przy czym w odniesieniu do świadczeń w naturze na cele budowy i utrzymania dróg zwiększono iloraz szarwarkowy, który przeciętnie we wszystkich gminach będzie wynosił 85 proc.

Należy podkreślić, że poszczególne rady gminne w debatach swoich wykazywały nader rzeczowe ustosunkowanie się do wniesionych projektów uchwał i równocześnie duże zrozumienie wszystkich zadań gminy.

Z prac Kół Gospodyń Wiejskich w pow. brasławskim

Ze sprawozdania złożonego na ostatnim zjeździe delegatów kół gospodyń wiejskich z pow. brasławskiego wynika, że organizacja ta w brasławskim liczy 21 kół i dwa punkty objęte pracą przygotowawczą. Koła te zrzeszają 378 gospodyń wiejskich.

W lipcu i sierpniu rb. KGW. prowadziły trzy dziecięce letnie: w Welunach, Dryświatach i Pelikanach, do których ogółem uczęszczało 65 dzieci. Korzystały one nie tylko z opieki materialnej, lecz i dożywiania. Obecnie powiatowa organizacja KGW. prowadzi dwa ogniska Matki i Dziecka w Kozianach i Pelikanach.

W ciągu ub. roku pow. organizacja KGW. przeprowadziła 5 kursów gotowania, 9 kursów przetwarzania owoców i jarzyn, 4 kursy pi-

czenia i inne. Ogółem na wszystkie kursy uczęszczało 325 osób. Poza tym zorganizowano 10 zespołów konkursowych ogródków warzywnych, 5 zespołów uprawy i przeróbki lnu i dwa zespoły wychowu macior.

Organizacja dużą rolę odgrywa przy propagowaniu wyrobu i noszenia samodzielnich lnianych i wełnianych, pośrednicząc w sprzedaży oraz wypożyczając członkiniom własne narzędzia do czyszczenia lnu.

W planie pracy na najbliższy okres przewidziane jest rozszerzenie pracy w zakresie organizacji gospodarstwa kobiecego przy gospodarstwach przykładowych, rozszerzenie wiedzy gospodarczej gospodyń i zwrócenie szczególnej uwagi na sprawy zdrowotne i wychowanie dzieci.

Opłaty pocztowe przy wysyłaniu życzeń świątecznych

Celem zapobieżenia przykrościom, wynikającym na tle niezamierzonego stosowania zasad taryf pocztowych, Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów przypomina:

1) Za opłatą 5 gr. mogą być przesyłane kartki lub w niezaklejonych kopertach bilety z życzeniami świątecznymi, wyrażonymi najwyżej w pięciu słowach lub przy pomocy ogólnie przyjętych liter początkowych bez wliczenia słów pod piśm i daty. Dopuszczalne jest umieszczenie obok nazwiska wysyłającego dopisku, np. „z żoną“, „z rodziną“.

Spójniki i przymyki (np. i, z) liczy się jako oddzielne wyrazy.

Natomiast koperty zawierające więcej biletów wizytowych niż jeden pochodzących nawet od członków tej samej rodziny, traktowane są jako przesyłki listowe — obowiązują więc za

nie opłata 25 groszy.

Poza tym należy pamiętać, że:

W obrocie krajowym telegram gratulacyjny do 15 słów doręczany adresatowi na zwykłym blankiecie kosztuje 1 zł, na blankiecie ozdobnym 1 zł. 50 groszy.

w obrocie zagranicznym mogą być nadawane telegramy z życzeniami według ustalonych tekstów ze specjalną zniżoną opłatą, a mianowicie:

a) do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady — 9 zł.

b) do Meksyku — 15 zł.

W okresie świątecznym od 23 grudnia do 4 stycznia dopuszczone są w obrocie zagranicznym rozmowy telefoniczne z 50 procentową zniżką między Polską a Argentyną (jedynie z Buenos Aires), Palestyną, Brazylią, Egiptem, Japonią, Siamem, Syrią, Urugwajem i Wenezuelą.

Roslinny PUDER ABARID upiększa cerę

Żyrardów przeszedł w ręce rządu polskiego

WARSZAWA (Pat). Zgodnie z układem zawartym niedawno pomiędzy rządem polskim a rządem francuskim dokonano 18 grudnia 1936 roku w Paryżu wręczeniem przedstawicielom rządu polskiego 96089 akcji towarzystwa zakładów żyrdardowskich. Akcje te, które rząd polski nabył za cenę 45 milionów fr. fr. stanowią 64 procent kapitału akcyjnego towarzystwa.

Naszkutkiem transakcji wyżej wymienionej grupa Boussaca zrzekła się obecnie wszelkich pretensyj do zakładów żyrdardowskich i anulowała swoje wierzytelności figurujące w bilansie za

kładów w sumie 10,5 miliona zł. również w konsekwencji tego załatwienia wszystkie skargi sądownie mniejszości akcjonariuszów polskich, wytoczone przeciwko grupie francuskiej stały się bezprzedmiotowe.

W ten sposób cała sprawa żyrdardowska i wszystkie kroki sądowe z tym związane zostały ostatecznie zlikwidowane ku całkowitemu zadowoleniu obu rządów, które pragnąc utrzymać dobre stosunki między Polską i Francją uznały takie załatwienie tej sprawy za niezbędne i ze wszechmiar celowe.

Zjazd wójtów i burmistrzów w Święcianach

18 bm. odbył się w Święcianach powiatowy zjazd wójtów i burmistrzów połączony z odprawą służby drogowej gminnej. Udzielono wytycznych i wskazówek w sprawie układania planów gospodarczych na rok 1937 w dziedzinie wykorzystania szarwarku drogowego i melioracyjnego oraz odnośnie technicznego wykonania programu robót w przyszłym sezonie. Poza tym omówiono bieżące przygotowania do budowy szkół powszechnych im. Marszałka Piłsudskiego, a mianowicie zakupu i zwózki budulca, wyrobu dachówek, przygotowania desek na podłogi, stolarszczyzny, wapna, kafla i t. p.

O higienę wsi

W dniach 14—19 grudnia rb. odbył się w Wilnie kurs dla personelu pomocniczego kolumny epidemiologicznych, pielęgniarek, ośrodków zdrowia i oddziałów zakaźnych szpitali z zakresu zwalczania ostrych chorób zakaźnych.

Kurs został zorganizowany przez Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia Wileńskiego Urzędu Wojewódzkiego przy współudziale filii Państwowego Zakładu Higieny i Miejskiego Ośrodka Zdrowia. Kurs przestuchało 36 osób z terenu województwa wileńskiego i 10 osób z województwa nowogródzkiego. Jednym z wykładowców kursu był dr. H. Grundig, radca Ministerstwa Opieki Społecznej.

Rutynowany **MUZYKI** NAUCZYCIEL udziela lekcji **GRY NA FORTEPIJANIE** — Ceny przystępne. — ul. Jagiellońska 8 m. 22. godz. 4—6 pp.

Urzędy i agencje pocztowe oraz sklepy w dniu dzisiejszym

Należy przypomnieć, że dziś w niedzielę przedświąteczną wszystkie urzędy i agencje pocztowe są otwarte jak w dni powszednie w godzinach od 9 rano do 8 wieczorem. Zarządzenie to połączone jest ze spodziewanym większym ruchem pocztowym w okresie przedświątecznym.

Sklepy dziś będą otwarte od godz. 13 do 18.



Zona słynnego amerykańskiego podróżnika i badacza Williama La Varre, która towarzyszy mężowi przy każdej ekspedycji do Poł. Ameryki używa przy przejeździe peruańskich Kordyljerów takiego oto „konia“. Jest ona pierwszą kobietą białą, mogącą się poszczycić wychowaniem sobie lamy.

Dzięki systematycznemu stosowaniu u dzieci preparatów Vasenol zapobiega się zaczerwienieniom, odparzeniom i zapaleniu skóry. Dlatego:

Vasenol

Puder i pasta przeciw odparzeniom

Preparaty VASENOL są polskim produktem. Należy wystrzegać się naśladowictw. Zakł. Przem. Vasenol Tczew.

Podarek o nieograniczonych możliwościach

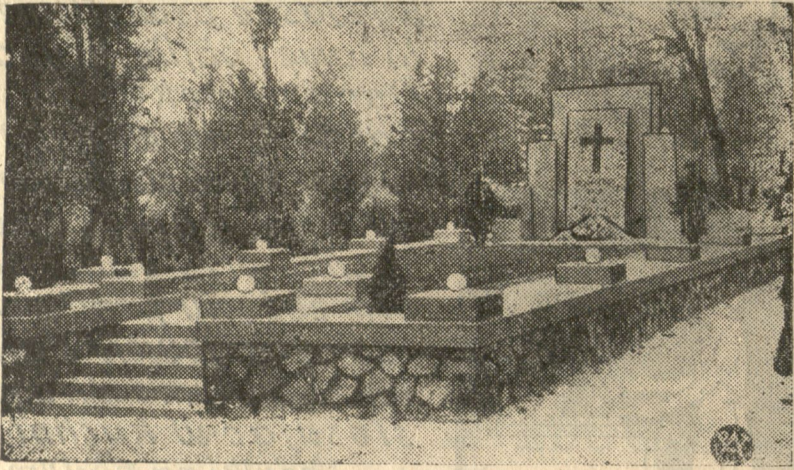
Ostatnie dni przed Bożym Narodzeniem to zawsze okres zakupu podarków świątecznych. Wybór podarków dla swych najbliższych sprawia nam zazwyczaj wielką przyjemność, zwłaszcza jeśli wiemy, że potrafiliśmy odgadnąć ich życzenia i pragnienia, no i możemy je zrealizować...

Nie zawsze jednak jesteśmy w stanie uczynić tym życzeniom. Wiemy np., że żona marzy o futrze za kilka tysięcy złotych, synek o prawdziwym samochodzie, a siostra o domu ku za miastem. Mimo najszerzszych chęci nie jesteśmy w stanie zaspokoić tych pragnień: żona musi się zadowolić skromną sukienką, synek nakręcanym samochodem ze sklepu z zabawkami, a siostrzyczka domkiem z klocków. Często zresztą i skromniejszym znacznym marzeniem nie jesteśmy w stanie uczynić za dość z powodu swych możliwości finansowych.

A jednak... A jednak każdy z nas kupuje rozsądnie podarek, może się właśnie przychylić do spełnienia najszybszych i najsmielszych pragnień swych najbliższych, mimo, że wydaje mu się to niemożliwe. Po prostu zamiast nakręcanego samochodu lub klocków kupi los Loterii Państwowej.

Wartości takiego upominku nie stanowi, w przeciwieństwie do innych, jego faktyczna cena, może ona setki, tysiące razy przekroczyć tę sumę. Podarunek w formie losu loteryjnego, kto wie, czy nie okaże się w miesiąc lub dwa później piękniejszym darem w postaci auta czy willi podmiejskiej, o jakim nie śmielibyśmy nawet myśleć. Los Loterii Państwowej stawia bowiem posiadacza wobec tak poważnych szans wygranej, że najsmielsze na wet marzenia stają się najzupełniej realne. Dlatego los loteryjny jest coraz popularniejszym podarunkiem gwiazdkowym. Każdy przy muje go z uśmiechem, bo wie, że on sam nie się najpiękniejszy uśmiech — uśmiech fortuny.

Na mogiłach obrońców ojczyzny



Zdjęcie przedstawia pomnik żołnierzy polskich, poległych w latach 1918 — 1920, na cmentarzu w Brzeżanach.

Sprawozdawcza sesja Wileńskiej Rady Wojewódzkiej

W dniu 18-go bm. w dużej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyła się pod przewodnictwem wojewody wileńskiego L. Bociańskiego doroczna sprawozdawcza sesja wileńskiej Rady Wojewódzkiej.

Sesję zagał wojewoda Bociański, który na wstępie uczcił pamięć przedwczesnie zmarłego wicewojewody wileńskiego ś. p. Gintowt-Dzięwałowski. Członkowie Rady uczcili zmarłego przez powstanie.

W przemówieniu swym wojewoda omówił ogólną sytuację gospodarczą województwa wileńskiego i stwierdził, że w porównaniu z rokiem ubiegłym sytuacja uległa wyraźnej poprawie. Następnie wojewoda omówił działalność administracji państwowej na terenie województwa wileńskiego w okresie 1935/36 r. budżetowego i ważniejszych zamierzeń na przyszłość.

Z kolei naczelnik wydziału samorządowego złożył sprawozdanie ze sposobu wykonania uchwał i dezyderatów zgłoszonych na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej z dnia 14 stycznia 1936 r.

Na ogólnym sprawozdaniu z działalności administracji państwowej wywiązała się rzeczowa dyskusja w toku której członkowie Rady Wojewódzkiej zgłosili pod adresem władz administracyjnych oraz instytucji samorządu gospodarczego szereg dezyderatów i wniosków. W związku z tym poszczególne szefowie władz niezespołonych i kierownicy instytucji gospodarczych udzielili wyczerpujących odpowiedzi i wyjaśnień.

Po wyczerpaniu się dyskusji nad sprawozdaniem Rada Wojewódzka powzięła następujące uchwały:

A. W dziedzinie kolejnictwa.

1) Prosić władze o uwzględnienie w opracowaniu w 4-letnim planie inwestycyjnym budowy kolei żelaznej Postawy—Osmiana—Lida.

2) Uznać za pilne i niezbędne dla terenu województwa następujące zmiany w zakresie kolejnictwa:

a) budowę dworca osobowego i kolejowego w Głębkach;

b) budowę rampy kolejowej na st. Szarkowiczyna i zaopatrzenie tej stacji w wagi kolejowe;

c) obniżenie taryfy kolejowej na przewóz dostarczanej dla miejscowego koszykarstwa wikliny;

d) przysposobienie przystanku kolejowego Polewacz (szlak Wilno—Głębokie—Królewszczyzna—Zahacie) do obrotu towarowego;

e) przedłużenie kursu pociągu motorowego na szlaku Wilno—Głębokie—Królewszczyzna—Zahacie do st. kol. Ziabki;

f) budowę odnogi kolejowej do Trok;

g) utworzenie przystanków w Pobudziu i Kretonach;

h) zmianę nazwy stacji kol. Usza na „Kraśne n/Usza“ oraz

i) uruchomienie dodatkowego pociągu motorowego między Olechnowiczami a Mołodeczmem.

B. W dziedzinie przemysłu, handlu i rzemiosła.

Rada Wojewódzka prosi urzędy i instytucje publiczno-prawne o należyte wykorzystywanie przy dostawach i zamówieniach produktów miejscowego przemysłu, rzemiosła i organizacji spółdzielczych.

C. W dziedzinie samorządu terytorialnego.

Konstatując ciężki stan finansowy samorządów terytorialnych, jak również nieprzygotowa-

nie terenu i brak osób nadających się do wykonania czynności oglądaczy zwłok, Rada Wojewódzka podtrzymując poprzednią swoją uchwałę z dnia 14 stycznia 1936 r., prosi p. Wojewodę o poczynienie starań odroczenia wykonania ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyn zgonu (Dz. URP. Nr. 35 poz. 359) względnie znalezienia tej ustawy w sensie wprowadzenia instytucji oglądaczy zwłok tylko w tych gminach województwa wschodnich, gdzie na to pozwolą warunki lokalne.

D. W dziedzinie rolnictwa.

Rada Wojewódzka prosi p. Wojewodę o specjalne nasilenie komasacji w rejonie powstałych mleczarni — jako bardzo ważnego problemu gospodarczego przy ich rozwoju.

E. W dziedzinie opieki społecznej.

Stwierdzając, iż ogrody działkowe pod względem gospodarczym i społeczno-wychowawczym są jednym z najaktualniejszych sposobów łagodzenia skutków bezrobocia, Rada Wojewódzka prosi p. Wojewodę o zalecenie przez samorządy terenów na rozszerzenie ogródków działkowych dla bezrobotnych i rodzin najbiedniejszych w Wilnie i na założenie ogródków działkowych w miastach powiatowych, w większych osiedlach miejskich, o ile warunki lokalne na to pozwolą.

F. W dziedzinie walki z bezrobociem.

Rada Wojewódzka uważa, że pomoc bezrobotnym winna być okazywana w formie wynalezienia im pracy przy równoczesnym zorganizowaniu celowych robót inwestycyjnych.

G. W dziedzinie zdrowia publicznego.

Biorąc pod uwagę niezwykle szerzenie się chorób społecznych i ostro-zakaźnych (jak jądlicy, gruźlicy, kity, duru plamistego i brzusznego), przedstawiających duże niebezpieczeństwo nie tylko dla miejscowej ludności, lecz i całego Państwa, Rada Wojewódzka prosi p. Wojewodę o wyjednanie większych kredytów ze Skarbu Państwa na walkę z wymienionymi cho-

robami, a przede wszystkim na organizowanie rejonów lekarskich, zwiększenie liczby pielęgniarek - wychowawczyń oraz kolumn epidemiicznych i przeciwyjadliczych.

H. W dziedzinie kredytu.

1) Uznając za celową i pożyteczną działalność kas bezprocentowych pożyczek jako formy samopomocy społecznej, ułatwiającej powstawanie drobnych własnych warsztatów pracy bez uciekania się do opieki społecznej, w szczególności w obecnym okresie przesilenia gospodarczego, Rada Wojewódzka prosi p. Wojewodę o zalecenie związkom samorządowym, instytucjom kredytowym oraz Funduszowi Pracy okazania w miarę możliwości poparcia finansowego przy zakładaniu w miastach powiatowych i osiedlach o charakterze miejskim tego rodzaju kas.

2) Uznając potrzebę kontynuowania kredytowania ludownictwa wiejskiego wśród drobnych rolników, Rada Wojewódzka prosi p. Wojewodę o spowodowanie przydziału kredytów na budownictwo wiejskie w sezonie wiosennym 1937 r.

W zakończeniu Rada Wojewódzka przyjęła do wiadomości projekt zmiany drogi wojewódzkiej Wilno—Soły (t. zw. Czarny Trakt) oraz zaopiniowała przychylnie projekt zwiększenia liczby połączeń autobusowych na terenie województwa wileńskiego.

Jako punkt ostatni porządku dziennego figurował wybór przedstawiciela Rady Wojewódzkiej Komisji Rozpoznawczej na rok 1937. Przedstawicielem został wybrany członek Rady Wojewódzkiej p. Henryk Firko.

Zamykając obrady, które trwały od godz. 10-ej do godz. 19.30, wojewoda Bociański podziękował radnym za nacechowaną szczerością współpracę z władzami oraz zaakcentował, że przywiązuje wielkie znaczenie do pracy samorządowej, odbywanej w atmosferze dobrze rozumianych potrzeb terenu i nacechowanej poczuciem odpowiedzialności przed społeczeństwem.

WSZYSTKO ZE LNU

Bazar Przemysłu Ludowego Spółdzielnia z ogr. odp.

Skład i Biuro: Zarzecz 2, tel. 16-63. Sklep: Zamkowa 8, tel. 16-29.

Ceny znacznie niższe od bawelnianych

OGROMNY WYBÓR BARWNYCH TKANIN LUDOWYCH oraz HAFTÓW, KORONEK i CERAMIKI ze wszystkich dzielnic Polski i zabawek dziecięcych. Rybackie sieci lina- ne bardzo mocne, trwałe i praktyczne. — Tanie sprzedaje Bazar Przemysłu Ludowego. Nic! do wyrobu i reperacji sieci. Cenniki na żądanie.

Mordercy ks. Peczobutt-Odlanickiego skazani na karę śmierci

W trzecim dniu procesu członków szajki bandyckiej w Białymstoku, która dokonała krwawego napadu na nadleśnictwo i plebanie, zeznawali świadkowie obrony, którzy do sprawy nie wnieśli nic nowego. Jeden tylko posterunkowy Wieczorek, eskortujący więźniów, słyszał, jak herzt bandy, Hramenko, mówił do Opackiego i Romańczuka: „Choć Wolski nie winien, niech wisi razem z nami“.

O godz. 19.30 sąd ogłosił postępowanie do wódwie za zamkniętą i rozpoczęły się przemówienia stron. Prokurator Oyrzyński zakończył przemówienie słowami: „Niewinnie przełana krew bezbrojnego księdza na plebanii w Czarnej Wsi i ofiar w Nadleśnictwie Złota Wieś wymaga surowej kary. Dlatego proszę o karę śmierci dla Hramenki, Opackiego, Mikolaja Chlabieca, bezterminowe więzienie dla

Szymona Romańczuka, zaś dla Michała Chlabieca i Wolskiego — o karę według uznania sądu“.

Następnie przemawiali obrońcy, którzy wskazując na niski poziom umysłowy oskarżonych, środowisko i warunki w jakich żyli prosili dla czterech pierwszych oskarżonych o uwzględnienie przy wymiarze kary, okoliczności łagodzących, zaś dla Michała Chlabieca i Wolskiego — o uniewinnienie.

W ostatnim słowie, herzt bandy Hramenko, próbował z tupetem przedstawić swe krzywdy, jako Ukraińca a na pytanie przewodniczącego sądu:

— Czego żąda? — odpowiedział:

— „Nie“.

Opacki również o nic nie prosił, Mikolaj Chlabiec i Szymon Romańczuk prosili o łagod-

Awanse do Nowego Roku otrzyma kilkanaście tysięcy urzędników

Wszystkie urzędy centralne przygotowują wnioski dotyczące przenoszenia urzędników do wyższych grup uposażeniowych. Awanse od Nowego Roku otrzyma kilkanaście tysięcy urzędników administracyjnych, nauczycieli i kolejarzy.

W myśl wyliczeń Prezydium Rady Ministrów dekrety nominacyjne przenoszące do wyższych grup otrzymują w pierwszym rzędzie urzędnicy, którzy w ciągu dziesięciu lat nie awansowali, kandydaci, którzy przed dwoma laty wskutek przeszerogowania przeszli do niższych szczebli, oraz ci urzędnicy, którzy zasługują na awans ze względu na szczególne zasługi i uzdolnienia.

Polskie plany kolonizacji Kongo?

Londyński „Evening News“ podaje następującą wiadomość: Rząd polski wypracował plan emigracyjny, który oparty jest na skolonizowaniu przez emigrantów polskich części belgijskiej Kongo, a mianowicie obszarów w prowincji Katanga.

Gdyby rząd belgijski wyraził zgodę i powyższy plan doszedł do skutku — Polska przyzna Belgii specjalne przywileje, odnośnie do produktów, pochodzących z Kongo, jak kaczka, kawa, bawełna i t.d.

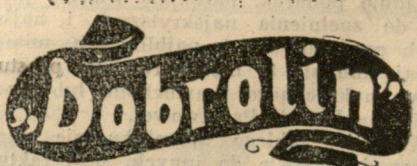
Pociągi polskie kursują coraz prędzej

Pociągi polskie kursują dzisiaj prawie dwa razy szybciej, niż w r. 1920. W roku tym jechało się z Warszawy do Krakowa 8 godzin i 54 minut, do Lwowa — 14 1/2 godzin, do Gdyni — 12 godzin i kwadrans, do Wilna — 13 godzin i kwadrans, do Poznania — 9 godzin i Stołpc — 14 godzin. Dzisiaj jedziemy do tych samych miast z Warszawy: 5 godzin i kwadrans (Kraków), 7 godzin i 45 min. (Lwów), 7 1/2 godz. (Gdynia), 6 godz. i kwadrans (Wilno), 7 1/2 godzin (Stołpc).

Niedosięgnięta w jakości



ZAPRAWA do PODŁÓG



na karę, Michał Chlabiec i Wolski — o uniewinnienie.

O godz. 13.40 sąd wygłosił wyrok skazujący: Pantelejmona Hramenka, Opackiego i Mikolaja Chlabieca na karę śmierci przez powieszenie, Szymona Romańczuka na bezterminowe ciężkie więzienie, Michała Chlabieca i Feliksa Wolskiego — z braku dowodów winy uniewinnił.

Opacki, Mikolaj Chlabiec i Romańczuk zapowiedzieli apelację. Hramenko z apelacji nie skorzystał.

KOLUMNNA LITERACKA

Pod redakcją Józefa Maślińskiego

Wśród nowych wydawnictw poetyckich

ZDZISŁAW POPOWSKI, *Pieśni urzędyste*, Biblioteka Kamenny, Nr. 7, Chełm lubelski, 1936.

Zbiorek opiewa pogłosem pindarycznego patosu, trochę szkolarsko sięgając do czystych źródeł Kochanowskiego, „młodość uroczystą”. Jest w tym nieprzejednana prawda, bezradny, czuły i oporny zachwyt nad światem, dola jego i niedola, — przejmująco młodzieńczy. Jest to pierwsze zachwycenie wrażliwych zmysłów, barzo chłonny i jednak na wszystkie otwartych, u progu rozbudzenia uczuciowego. Autor jest z tych, o których mówi, iż są „pokorną jak drzewa, życiu wydani niewinnie”. Ma niewiele więcej, niż lat dwadzieścia, a jest nieodrodnym synem pokolenia, które na naszych oczach zmagać się zaczyna o nowy mit, własny mit, naiwny i heroiczny; głosi zatem pochwałę trudnego istnienia i „ziemi, dalekiej i groźnej”. Ma to więc swoją wymowę, pomimo formy bardzo jeszcze młodzieńczej, gdyż właśnie naiwność bywa powołaniem do prawdziwego liryzmu. A w dwóch wierszach, czystych i bezpośrednich: „Elegia” i „Ja”, daje niewątpliwie już próby dalszych swych możliwości. — Zbiorek ukazał się w 150 egzemplarzach. To także ma swoją aktualną wymowę.

JULIUSZ WIT, *Lampy*, Warszawa, Gebethner i Wolff, 1936.

Jest to trzeci z kolei tom wierszy krakowskiego poety, zdającego samopas, „dzikiego” (faux), powstały w roku ubiegłym i obecnym. Motywy: „nigdy nie jest zupełnie wiadoma godzina, w której sztuka wybucha, jak dowiercony nóżowy sztyc”, świadczy o impulsywnym temperamencie autora, umysłowym jego prymitywizmie i uleganiu łatwizmie „społecznej” stylizacji. Wąskie strugi czystego liryzmu zalane są tu rozplawioną miazgą, jaskrawa, nasłona uczuciowo, zmysłowa koloratura wrzeliwego nerwowości, spazmatyczna rytmika, skurez uniesień i rozkurcz wycieńczenia, omasta przykrą patokli lirycznej, chłonność udreżonych nienasyceciem zmysłów, boleśnie smaganych przez wrażenia i widzenia, — tworzą w rezultacie manieryczną poezję instynktu, przystrojoną w świecidełka znudzonych barbarzyńców. Przejęcia i wzruszenia są tu integralnie poetyckie, lecz wynik — wielki znaczny. Upalność, zadyszenie, zmysłowy niepokój, migawkowa szampańska filmowa, brak głębszych koordynant psychicznych, tym samym kompozycji artystycznej, efekciarski kicz kolorystyczny, podejrzana romantyka sklepu korzennego i razury, kiczowa egzaltacja, — apelują do utajonego u nas infantylizmu, którym przepelniony jest autor, zalewany płynnym nadmiarem świata po obie zaleknione źrenice. Spieniony seksualizm, rozplawienie psychiczne, są tu odrażające. Pseudo — nowatorskie, wielce „malownicze (pittoresques) rekwizyty, szablony i truizmy, naiwne, zużyte i spektrofikowane od dawna, sztampy pojęciowe i ideologiczne, frenezja neuropatii, zupełny brak formy w dojrzałym znaczeniu tego słowa, a zamiast niej sponamiczne, postrzępione wierszopisarstwo, oparte o synchronistyczną technikę filmu, samorodne tu i tam wprawdzie, lecz na zupełnie fałszywym terenie przetrucione, — słowem, rzeczywisty talent, który marnuje się przez brak wewnętrznego zorganizowania, typowy talent na bezdrożach. Czy zawrócić zdoła z tej ślepej uliczki, przy której upiera się z uporem utalentowanego fanatyka?

STANISŁAW WYGODZKI, *Zywiol liścia*, Kraków, 1936, Biblioteka Okolicy Poetów Nr. 4.

Jest to drugi z kolei zbiór wierszy autora, typowy tom epigona. Tytuł wprowadza w błąd, gdyż sugeruje rodzaj biologiczny — pejzażowej liryki, natomiast zakrój tych utworów jest raczej publicystyczny. Tok rytmiczny (przy częstych polknięciach), sposób frazowania poetyckiego, obrazowanie i słownictwo, przejęte są z nowszej liryki rosyjskiej, z Błoka zwłaszcza i Majakowskiego (szereg wierszy końcowych), przepuszczonych przez filtr Tuwima. Spłatanie stylistyczne, wzięty od sasa do lasa, rozbijają jedność organiczną każdego niemal utworu, dla tego są to typowe wiersze pozorne. Wersyfikacyjnie mamy tu jedyny niekiedy i dość przyjemny tradycjonalizm, zlekka klasycyzujący na modłę niektórych Rosjan. Razi niepewność rytmów, niedopuszczalna w polszczyźnie, zwłaszcza w podobnych utworach, które winny by za

biegać o rygorystyczną sprawdzalność. Przykre i naiwne są zaniedbania językowe. Gruba ten dencyjność, przejęta ze sztamp „lewicowych”, stwarza typową, anachroniczną postawę INTELIGENCKĄ. Są tu stany lekkowe, tonące w banalnościach i równoważone pozorami energetyki (znów, nawet syntaktycznie przejętymi z Tuwima), oraz znaną dobrze ekscytacją pseudo-ideologiczną. Niepewność narzędzia, werbalizm (patrz mimowoli skarykaturowane polityczne „chansons”, w których celował poeta niemiecki Brecht), truizmy radykalistyczne psują szereg wierszy uczuciowych i artystycznie wcale niezłych. Jeszcze jeden talent, napoty wykluty, żyjący na miastkami.

ANDRZEJ WOLICA, *Z kamiennego domu*, Warszawa 1936, okładka Władysława Daszewskiego.

Upzedni tom autora, którym debiutował przed sześciu laty, został wyczerpany w sprzedazy, co jest znamienne nie tylko dla wartości tych wierszy, ile dla wyznawanej przez Wolicię skrajnie radykalnej ideologii. Od tego czasu nie się nie zmieniło, tylko rozrosła się i okrzepła „klasowa nienawiść”, której autor pragnie być piewą. Usiłuje patrzeć poprzez „nienawiść” spo kojną i chłodną jak lancet”, nie bacząc na to, iż właśnie jakakolwiek nienawiść w obrębie sztuki nie wydała nigdy trwałych ni choćby doraźnie płodnych rezultatów; przeciwnie: ona wyłącza burzy, zwłaszcza tego, kto sam ją wyznaje. Tu ten osobliwy tragizm, jak zwykle w podobnych wypadkach, autor zamierza przekrzywić patosem. Jeden z najtypowszych, po prostu na gminnych obecnie mitów inteligenckich.

W całej książce znaleźć można kilkanaście zdań i pojedynczych strof, które, dzięki jedności wyrazu i konsekwentnemu zamknięciu formaliemu, wytrzymują krytykę artystyczną. Cała reszta, to t. zw. dokument ludzki, niekiedy przejmujący, dokument ofiarnictwa i bezdomności. Wbrew pozorom siły, czerpiąc otuchę w samym przetrwaniu, jest Wolica niezorganizowany zarówno kulturalnie, jak psychicznie.

Kwestia warsztatu u liryka jest przeciwstawie kwestii uładzenia psychologicznego. Z istota poezja społeczna (jeśli taka wogóle jest obecnie możliwa) prymitywny ten zbiór, rojący się od kompleksów inteligenckich, mało ma wspólnego. Nienawiść zawsze pisarzowi zamaga

Ludwik Solski



Nestor sceny polskiej i dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie Ludwik Solski, święci nowe tryumfy na scenie teatru Miejskiego w Łodzi, w genialnej kreacji „Fryderyka Wielkiego”.

wzrok, głos jego przyprawia o chrypkę dyszarmonii, zakłóca rozwój, wytrąca z równowagi biologicznej. Rzecz prosta, można i tak się żywać, lecz nieprzyznawanie się do skrachowania (z punktu widzenia ludzkiego niepozabawo nego szczytności) tworzy nie poetów, lecz ofiarników, doktrynerów, wreszcie fanfaronów kłęk. Nie kwalifikujemy tutaj treści ideowej, lecz samą POSTAWĘ PSYCHICZNĄ autora. To dla liryka zwłaszcza jest ślepa uliczka, labirynt, który wiedzie prosto do stylu „straceńczej” zagłady. Jest to w samej rzeczy dziwnego pokroju kompensata, gdyż na innych terenach rzeczywistości kulturalnej i społecznej coraz trudniej odegrać się takim, jak Wolica autorom w dzisiejszej Europie.

Stefan Napierski.

FIODOR TIUTCZEW.

JAK NAD GORĄCYM POPIELISKIEM...

Jak nad gorącym popieliskiem
spala się zwitek w dymu mgły,
a ogień słowa, wiersze żre, —
skrytym objawszy go uściskiem:

tak smętnie żywot mój się tli,
dymem odchodzą wszystkie doby,
tak gasną zwolna wśród żaloby
tych jednostajnych moich dni.

O Nieba! gdybyż się choć raz
ten płomień rozrósł wedle woli
i bez katuszy i niedoli
gdybym rozbłysnął w krąg i zgas!

przełożył Gabriel Karski.

List z Warszawy

Lato w Nohant

Znowu musimy „kłaść granit pod łeczę” nowego beztroskiego korespondenta. I tak powiedzieć trzeba, że to, co będzie niżej, dotyczy sztuki o Szopenie, granej w Teatrze Małym, sztuki, o której niejakie pojęcie mogą mieć ci, którzy wysłuchali w radio słuchowiska Iwaszkiewicza na ten sam temat. Prasa podnosi sukces dramatopisarskiego autora, reżyserski — Wiercińskiego, oraz aktorski — Przybyłko-Potockiej, Andryczówny, którzyśmy jeszcze nie zapamiętali z Wilna, oraz Ziemińskiego, grającego Szopena. Podobno pierwsze ukazanie się jego na scenie, gdzieś dopiero w końcu drugiego aktu, w niedbalym stroju do pracy i z papierem nutowym w ręku było efektem wielkiej miary. Red.

Od kilku dni mówimy o Iwaszkiewiczu. Dyktuje się naprzemian prozę i komedię graną w teatrze Małym. „Lato w Nohant” robi na pierwszy rzut oka wrażenie cygańskiego week endu artystów. Malarz, rzeźbiarz, muzyk twórca i dziewczynki, miniona zapach altankowe go sentymentalizmu i ostro woń stadniny z chwila gdy pseudoklasyczne gruchanie przechodzi w namiętność jaskrawą i realistyczną.

Cóż za uroczę pomieszenie stylów.

Postać George Sand do gruntu zmienia nasz wyimaginowany obraz tej pisarki. Iwaszkiewicz uczynił z niej uosobienie praktyczności życia. Ta kobieta twarda, wyrachowana i rzeczowa stanowi antytezę własnej twórczości. Kontrast poszedł w danym wypadku nieco za daleko. Zbyt wyraźne dysproporcje przywodzą na myśl klasyczny schemat z zakresu charakterologii.

Wtedy staje się istotnym współczynnikiem dramatu. Chodzi o to aby wypadki ukazywały „prawdziwe oblicze” człowieka niejako wbrew pozorom, w które świat uwierzył.

George Sand przypomina tu chwilami panią Dułską. Patrzy przez szpary na romanis syna, lecz do małżeństwa z uwiedzioną dopuścić oczywiście nie chce. Na przeszkodzie stoją względy natury finansowej. Panna jest z tej samej „sfer”, ale nie ma posagu. Ciekawe, że ta pisarka trzeźwa i wyrachowana musiała jednak czuć do koła siebie atmosferę wibrującą od cygaństwa i niepraktyczności. Klimat spazmatycznego sentymentalizmu otacza ją, przenika do książek nie naruszając w niczym „równowagi duchowej”.

I jeszcze jedno. Gdy spostrzegła ją córka jej kocha się w Szopenie zaczęła ją namawiać żeby wyszła za muskularnego ziemianina z sąsiedztwa. W technice argumentacji doszedł do głosu kult siły, bicepsów, mama wygłosiła pean na cześć ramienia męskiego, kopniaki dostały się cheralwym pianistom. Apoteoza jurności w ustach George Sand przypomina nam duchową sylwetkę Krzywickiej. Jeżeli nawet tak było, autor mógł stworzyć mniej trywialną parę przeciwstawień.

Wogóle na podstawie tej sztuki sędzić można, że romantyzm francuski był w porównaniu do romantyzmu polskiego jakimś witalistycznym realizmem. Wyzbyty cech posłannictwa i służby narodowej miał w sobie mniej prometeizmu więcej zacięcia hedonistycznego.

Duch reformy seksualnej unosi się nad sztuką. Ludzie mówią śmiało i szczerze o wszystkim. Córka urządza matce owocne na wieść, że ta już od siedmiu lat nie żyje z Szopenem. Nie staje tu w obronie prudencji sądzą tylko, że prostacka bezpośredniość wyznań niweczy często intymną atmosferę dzieła. Jeżeli nowe spojrzenie na epokę polegać ma na wykazaniu, że już wtedy mówiono o płci historycznym fałstem państwa z reformy obyczajów to wolno nam chyba podziękować za takie odkrycia.

Jest tajemnicą Iwaszkiewicza, że z tylu do browolnie przyjętych schematów sytuacyjnych i konwencji potrafił wydobyć ich pierwotną świeżość i wdzięk. Sztuka jest dobra ponieważ nawet to co nas w niej razi ujawnia się dopiero po wyjściu z teatru.

W trakcie słuchania bierzemy brzęk miedzi za złoto, refleksje przychodzą później.

Najwięcej cierpień przysporzyła słuchaczom dykcja p. Przybyłko-Potockiej. Ta wielka aktorka wymawia wszystkie słowa z forsowanym naciskiem, żłobi każdą literę i zupełnie nie stopniuje akcentów fonetycznych. Dobitność i ciągłe fortissimo zakłóca tok dialogu. Reszta wykonańców otrzymała zasłużone pochwały.

Alfred Łaszowski.

Miesięczniki literackie

— **Skamander**, nr. grudniowy. Zawiera wiersze Napierskiego, Łobodowskiego, Kasprowicz, Piechala, Baka i in., pierwszy akt granej właśnie w Warszawie „komedii Iwaszkiewicza p. t. Lato w Nohant, oraz artykuł Lotockiego p. t. „Antagonista Wyśpiańskiego” (o Felicianie Faleńskim). Reszta numeru wypełnia okazałych rozmiarów — poemat? — ballada? — satyra? — w każdym razie Tasiewicz Siergieja Kirsanowa p. t. „Robot” w przekładzie St. R. Standego. Równie jak gatunek literacki trudno określić treść i sens tego utworu. Może jest to pamflet na... maszynizację faszystowskiej Europy, a może alegoria? A może oda, antycypacja przyszłości, mająca po budzić neurastenicznych stachanowców do większych wysiłków w „dościganu i prześciganu”? Jedyny sens tego przekładu — antypropaganda pisarstwa sowieckiego.

— **Studio**, nr. 9 (grudniowy). Zawiera artykuły: Łaszowskiego — o powieści T. Brezy, Pietrzaka — o przyczynach niepopularności sztuki, J. Czapskiego — o kampanii kulturalnej, Witkiewicza i Sygietyńskiego w „Wędrowcu” (1884 — 1887), wreszcie Wahnouta — o Pruszyńskim: nonszalanci publicysta i gramki reporter doczekał się tu nie wyczerpującej ale słusznej w założeniu odprawy — Pruszyński należy bowiem niewątpliwie do ludzi, którzy swe okazałe zdolności marnują na epetowanie klienteli, przyczyniając się w ten sposób do postępowego ogłupiania czytającej publiki.

Z prózy oryginalnej znajdujemy w „Studio” przekład z Franciszka Kafki, fragment powieści M. Promińskiego, i fragmenty z powieści o bezrobotnych hutnika — samonka, Bolesława Rusina. Uzupełniają nr. wspomniana redatorskie J. Czechowicza o „Miesięczniku kultury i sztuki”, R. Czekońskiej-Heymanowej o „Ponowie”, odpowiedzi na ankiety i korespondencja.

PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA
"HURTOWY SKŁAD PAPIERU; MATERIAŁÓW PISMIENNYCH
WILNO, UL. ZAWALNA 13

Poleca: KALENDARZE na 1937, OZDOBY CHOINKOWE

Projekt okręgowej hydroelektrowni w pow. brastawskim

W pow. brastawskim, gminie opeskiej, istnieje kanał Murmiszki, stanowiący własność Jana Rozena, stanowiący przed wojną światową, zbudowany przed wojną światową, na którym stał duży młyn o siedmiu kamieniach. Młyn ten w czasie wojny światowej został zniszczony, a siła wodna kanału, dochodząca w okresie wiosennym do 500 HP a przy najniższym poziomie wody ponad 300 HP dotychczas nie była wykorzystana.

Obecnie powstał projekt wykorzystania tej siły na elektryfikację części pow. brastawskiego i święciańskiego. Dla zrealizowania tego przedsięwzięcia proponowane jest zorganizowanie spółki

akcyjnej, do której jako główni akcjonariusze weszłyby powiatowe związki samorządowe w Brastawiu i Święcianach, Jan Rozen i ewentualnie osoby. Wydział Powiatowy w Brastawiu naraża się w tej sprawie w Wydział Pow. w Święcianach. O ile nam wiadomo, również Urząd Wojewódzki poparłby wszelkie starania dążące do stworzenia konsorcjum, któreby prowadziło okręgową elektrownię w Murmiszkach.

Z kół fachowych podają, że kosztorys budowy elektrowni i przeprowadzenia linii elektrycznej przez Widze w kierunku Święcian wynosi ok. zł. 262 tysięcy.

„Polski Fiat“ wycofuje się Koncesję otrzyma „Saurer“

W dniach najbliższych przybywa do Wilna pełnomocny dyrektor firmy „Saurer“ ze Szwajcarii dla załatwienia szeregu spraw, związanych z przedłużeniem koncesji na miejską komunikację autobusową oraz z przesunięciami personalnymi w dyrekcji „Tommaku“. Krągą pogłoski, że na stanowisku dyrektora „Tomma ku“ mają zajść zmiany.

Jak nas informują SPRAWA PRZEDŁUŻENIA KONCESJI „TOMMAKU“ NA ROK PRZYSZŁY ZOSTAŁA JUŻ PRAWIE PRZESĄDZONA

„POLSKI FIAT“ PRAWDOPODOBNIEM WYCOFA SIĘ, bo wykazuje już tego rodzaju tendencje, na placu zaś pozostanie „Saurer“.

Przełożył wycofania się „Fiata“ byłoby jasne. Wozy „Saurera“, o napędzie ropą naftową są prawie trzy razy tańsze od Fiata w eksploatacji. Autobusy „Saurera“ dziennie zużywa średnio ropy na sumę około 10 złotych, natomiast autobus „Fiata“ na sumę około 30 złotych. (w).

Żywność, obiady i opały dla bezrobotnych

Komunikat Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie

W dniu wczorajszym uruchomione zostało wydawanie deputatów żywnościowych, obiadów i opału. Bezrobotni zakwalifikowani przez komisję obywatelską w dziewięciu rejonach miasta otrzymują bony na wyżej wskazane świadczenia. Bony te są realizowane w centralnym magazynie żywnościowym przy ul. Wiwulskiego 2, jeżeli chodzi o artykuły żywnościowe. Deputaty co do ilości są podzielone na 4 grupy. Do pierwszej grupy należą samotni, którzy są uprawnieni do utrzymywania obiadów. Do drugiej grupy rodziny składające się od 2 do 3 osób. Do trzeciej grupy od 4 do 5 i do czwartej grupy od 6 wwyż.

Deputat żywnościowy na grudzień składa się z mąki, słoniny i mieszanki kawowo-cukrowej. Ilościowo otrzymują:

w II grupie: — mąki 15 klg., słoniny 2 klg., mieszanki kawowo-cukr. pół klg.

w III grupie: — mąki 25 klg., słoniny 3 klg., mieszanki kawowo-cukr. 1 klg.

w VI grupie: — mąki 35 klg., słoniny 4 klg., mieszanki kawowo-cukr. 1 i pół klg.

Obiady wydają następujące kuchnie: Związek Pracy Ob. Kobiet — jadalnia przy ul. Zamkowej, OO. Bonifratrów — Plac Napoleo na 6, T-wa Rosyjskiego — Dominikańska 13, T-wa Tanich Kuchni Żydowskich (dla bezrobotnych żydów) — Nowogródzka 8.

Deputat opały wynosi 1 metr przestrzeni. Drzewo nadchodzi partiami i magazynowa

nie jest na placu kolejowym 6 przy ul. Ponarskiej.

Dokonywa się zbiórka odzieży, która będzie poddana dezynfekcji i częściowo reperowana. O terminie rozdawnictwa będzie osobne powiadomienie.

W dniu wczorajszym Przewodniczący Miejskiego Komitetu ZPB. Przewodniczący miasta Dr. W. Maleszewski w towarzystwie Przewodniczącego Sekcji Dożywiania Dr. Stefana Brokowskiego i Sekretarza Komitetu R. Nahorskiego zwiędził skład żywnościowy przy ul. Wiwulskiego 2 i opały przy ul. Ponarskiej. Stwierdzono zostało, że wydawnictwo na obu składach odbywa się sprawnie i że cały aparat wydawniczy przygotowany na masową frekwencję zainteresowanych. Skład żywnościowy funkcjonuje w niedzielę do czwartku.

Pożądanym jest aby zainteresowani bezrobotni niezwłocznie realizowali bony z obawy większego natłoku w dniach przedświątecznych.

Nowa Biblioteka

(WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK)

zaopatrzone w aktualne nowości beletrystyczne oraz lekturę dla młodzieży

Mickiewiczza 24 m. 5

— Ceny bardzo przystępne —

Król plumpuddingów

Maharadza Patiala zamówił

u znanego producenta puddingów w Londynie, Francois Latry, olbrzymi pudding, który zostanie wysłany do Indji wraz z setkami podobnych przysmaków, bez których żaden szanujący się Anglik nie wyobraża sobie menu świątecznego. Pudding i indyk to dwie podstawowe ozdoby stołu podczas świąt Bożego Narodzenia. Czy w Anglii, czy za granicą, czy w krajach zamorskich, musi Anglik mieć na stole w Chrystmas plumpudding tradycyjny. Najlepsze pono puddingi w Londynie przygotowuje mr. Latry, Francuz, szef kuchni w ultralegancim hotelu Savoy. W tym roku z pracowni „króla puddingów“ wyszło w świat 20 centnarów tego smakołyku.

Jak się stało, że właśnie Francuz posiadał trudną sztukę fabrykacji przysmaku typowoangielskiego i przy tym niezbyt lubianego przez smakoszy z innych krajów. Sam p. Latry przyznaje, że niektóre tajemnicze preparowania puddingów „wykradł“ z kuchni królewskich zamków Belmoru i Buckinghamu. A było to przed 18-tu laty. Sześć z górą lat ćwić czył się Latry w trudnej sztuce stosowania różnych recept na przygotowanie puddingu, za nim mu się udało stworzyć arcydzieło odpowiadające gustom i wymaganiom Anglików.

Z czego się składa pudding? Jak mówi Latry, prawdziwy świąteczny pudding wymaga przede wszystkim runu, brandy, szerry, portera i starej madery — jako niezbędnych składników. Poza tym wchodzi: rodzynki, jajka, jabłka, gruszki, specjalny gatunek mąki, specjalny gatunek smalcu. Wszystko to razem składa się na przysmak, który przynosi zaszczęść sztuce kulinarnej króla puddingowego, nie zachwyca jednak podniebienia niejednego gastronomu europejskiego.

OBUWIE

wszelkiego rodzaju gwarantowane, eleganckie, modne i tanie nabędziesz tylko w pracowni Wincentego Pupały Wilno, Ostrobramska 23.

Tabela loterii

Z dnia 18 grudnia

I i II ciągnięcie Główne wygrane

50.000 zł na nr: 130677.
20.000 zł na nr: 144654 170784.
10.000 zł na nr: 10101 61515 75611 175026

5.000 zł na nr: 11228 11382 175032 183734
2.000 zł na nr: 102083 167436.
1.000 zł na nr: 76390 82055 112590 134122

500 zł na nr: 8533 47835 51514 54808 65417
400 zł na nr: 127696 130120 130607 146919
300 zł na nr: 171074 172314 193137.
200 zł na nr: 25676 32227 41671 62744 66901
100 zł na nr: 95335 98022 100155 107287 108684
50 zł na nr: 136405 137220 146933 148300 192644

300 zł na nr: 6732 10401 25666 29404 29815
200 zł na nr: 53017 62058 62478 64713 81574 84205 88175
100 zł na nr: 92259 98881 100568 100671 104654 136941
50 zł na nr: 146788 163444 163688 169200 191428.

250 zł na nr: 2610 3593 6428 8999 15619 16247
100 zł na nr: 23598 31346 34589 34608 34902 36409 43390
50 zł na nr: 50483 54608 68166 71926 75448 82496 91720
25 zł na nr: 95383 95435 95710 97213 99788 108738 133138
12 12166 117800 118933 123510 124251 126200 156979
141860 145605 147283 153764 158247 162658 165979
167722 168070 169851 171193 175088 180055 180922
182307 183754 185807 193110 193220.

Wygrane po 50 zł.

180526 716 96 181178 317 824 58 182143
446 775 892 916 54 183164 458 541 771
184012 406 669 829 954 90 186243 417 873
187164 239 533 786 188006 9 202 189148
276 92 422 524 749 96
190109 283 655 191183 631 75 193104
223 342 194132 547

763 1210 57 619 83 2427 621 54 3702
4388 575 981 5287 506 783 96 6144 431 973
7686 896 966 8426 603 79 9250 381 494
10047 64 75 209 353 408 504 29 11249
569 759 893 12342 650 917 13282 97 14048
15082 197 617 956 16038 75 190 455 591
17125 554 701 18108 21 241 19399 559
20095 517 68 21013 22224 27 391 642
23349 24244 96 798 25382 26128 85 370 408
2802 871 27209 516 57 28031 44 591 939 94
29388 713
31672 32262 924 33570 73 34289 368 415
814 35027 194 871 36347 53 443 37830 39
994 38276 310 66 39110 207 451
40006 329 63 420 41 515 777 41317 583
967 42008 79 371 466 968 43419 605 911
44048 125 391 588 45305 417 749 932 97
46206 47731 94 883 982 48022 501 14
49252 374 523 93 679 796 962
50083 214 605 877 51056 565 732 90 823
52547 632 53221 778 54105 22 207 491 672
717 834 55106 603 41 963 56004 140 57071
578 943 58054 664 834 39 59073 332 667
79 91 834 37

Wygrana po 200 zł.

1195 487 781 811 2548 3250 4163 206 359
463 577 5492 809 905 6015 324 528 50 71
7092 614 905 8179 398 476 714 9310 762 961
10209 554 630 81 769 855 923 11520 12138
499 569 13277 880 14427 676 15166 586 605
23 826 16682 766 895 17415 583 18370 625
19191 705 955
20206 60 988 21083 861 22066 80 407
23069 131 88 606 24162 514 903 25180 52
284 400 756 26048 76 280 503 320 27839
28162 228 68 366 29033 611 18 725 857 909
30387 487 799 31538 32088 199 33022 513
963 34046 83 350 528 35193 794 358 36272
31075 566 611 827 78 992 37364 473 614 873
38039 102 39767
40070 202 340 43 41658 976 42244 79
467 663 963 43063 83 842 909 37 44460 579
649 45078 124 525 705 976 46201 468 711
48016 95 134 724 49362
50582 826 51242 600 701 52132 42 61
5666 59011 493 601 54293 500 55309 711 36
79 56335 526 88 842 57104 60 58039 49
78 504 758 99164 73 95 674 718 982
60404 624 61438 695 62128 415 91 885
63319 510 789 985 64004 496 65064 670 85
812 20 945 66573 65253 618 86 724 74 86
925 93 69216 35 93
70170 71226 624 996 72048 78 129 738
89 870 77 93 928 73240 332 454 847 74211
92 834 75470 78 704 98 840
76131 62 284 513 77166 441 78142 407 79336
549 663
80124 525 73 738 81108 25 862 82554 687
83332 511 859 84095 888 976 86503 87229 90
696 88279 346 485 89044 327
90047 562 91048 205 361 763 92012 188 222
373 444 93109 373 418 68 645 9414 569 834
36 45 914 95203 353 5 96058 165 217 351 591
97157 304 513 98030 294 316 98944
100482 101029 46 169 94 270 684 868 102155
103615 104388 862 904 109057 122 225 79 343
515 615 106342 605 78 107491 551 108351 408
500 19 611 769 109614
110049 181 330 59 821 821 111635 72 112949
113392
114442 686 824 956 115166 786 841
116168 418 117646 116367 90 119289 473
615 876 964 99
120853 121223 674 730 884 122102 123175
969 124593 835 987 125272 126564 628
85 126498 526 730 129162 443 61
130508 40 131598 132326 524 133915
134299 306 135166 383 709 808 949 136478 690
138239 540 73 735 139280 426
140156 244 141019 914 60 142479 144112
248 483 861 974 145136 421 661 146456
653 785 147117 958 917 76 148786 875
149004 163 930
150440 151101 769 810
152033 53 520 153564 910 154325 155037
201 208 156055 110 83 297 409 644 6
157193 280 604 723 51 96 158170 880
15906 401 826
160254 68 333 433 544 718 161234 589
703 162341 94 544 162350 540 164095
165188 166085 134 521 737 167528 852
168229 447 635 169001 64 281 366 866
170036 239 334 84 572 617 171648 65
914 172172 827 57 173108 581 775 889
933 174097 455 524 722 583 175212 82
608 177387 496 728 178866 96 624 994
179416 19 94 664 715

Wygrane po 200 zł.

395 1070 156 8 922 2151 443 853 3047
744 4701 6157 7232 8691 933
10181 793 11157 12012 539 13162 80 347
14902 3 15200 368 16292 17008 122 316 916
18381 418 19119 579
21533 645 815 23853 24346 457 533 860
25275 90 387 783 26326 727 28447 8 29497
733
31213 32089 33209 460 503 693 987 36118
721 37058 657 717 860 984 39382 3 449
941
40387 549 685 910 41458 565 42407 43261
729 44395 640 970 46555 608 47240 959
48594 49668 705
50183 216 439 503 51132 375 455 749
52237 359 736 53130 641 893 54001 774
55144 361 469 585 713 56911 57089 220
614 58093 59145 818
60197 587 989 61119 302 704 862 904
66299 309 883 64236 65290 446 587 961
69362 398 617 63 67117 442 982 68674 880
995 69001 103 37
70078 289 626 71868 72112 268 98 73293
74206 926 75916 76762 78076 364 79867
969 91
80406 81261 82178 83126 84231 491
85066 833 81 86334 80 804 86 931 87796
88493
90108 91549 92634 977 93178 797 94030
2 328 758 863 95198 9704 894 9827 97
99288 475 791
100721 71 807 102430 553 103044 323
104011 627 105370 106906 108167 756 879
109913 131 334 472
110478 973 111015 349 60 113155 412
114194 329 115542 89 116987 119220 542
879
120061 239 708 910 121369 122144 261
136 123371 124189 125660 715 126612
127081 501 964 128300 63 900 129638 902
131627 75 975 133692 134074 252 135099 519
811 136158 392 531 814 20 948 138676 139460 663
968
140744 59 141088 494 551 75 993 143013 268
616 144322 145780 146287 147323 148258 363 541
149046 53 858 80 928
151938 153309 154323 156780 843 157146 730
158047 491 159293
160129 163116 434 748 841 938 97 164038 57
458 524 165119 693 166396 676 167509 168515
169539
170522 982 171662 172619 807 173412 174141
275 175263 176062 165 381 808 26 177422 780
892 178216 85 961 4 179082 239 453 954
180635 86 181588 182856 85 936 92 5 184516 964
185324 498 718 855 186001 187 851 187611 188059
190754 191541 192819 193421 643 68 90 194538
871

IV ciągnięcie Główne wygrane

Stata dzienna wygrana zł 50.000 na nr 149156
25.000 zł na nr: 93322
20.000 zł na nr: 36974
10.000 zł na nr: 3333 20959
5.000 zł na nr: 184160
2.000 zł na nr: 68739 92614 108638 190236

III ciągnięcie Wygrane po 50 zł.

1347 2139 3727 4426 48 712 5676 937
6628 7246 391 8473 572 928
10274 95 335 11277 971 926 12050 588
13397 854 14161 15391 16752 17403 902
28 18439 55
20907 21311 23536 24410 545 25094 26042
497 27109 28786 820



Najmilszym
upominkiem
gwiazdkowym
jest
wytorna
bielizna
znanej
marki

JEMINA

Wśród trosk i zmartwień rodzinnych najgorszym jest bezsprzecznie choroba. Gdy kto zachoruje, cały porządek domowy jest wytrącony z równowagi. Wie o tym zapobiegliwa pani domu, posiadając w swej apteczce znane tabletki Panacrin — mag. A. Bukowskiego, które chronią przed gripą, anginą i chorobami z przeziębienia. Gdy który z domowników skarży się na ból gardła, dreszcze, złe samopoczucie, co jest pierwszą oznaką przeziębienia, troskliwa pani domu pamięta, że dość wczesne użycie tabletek Panacrin niszczy bakterie chorobotwórcze, które osiedliły się w ustach i gardle i zabezpieczy od choroby, a cały dom od wydatków i kłopotów.

Teatr żydowski

Dwudziestolecie pracy Idy Kamińskiej

W tym samym Wilnie, gdzie przed niewiele laty obchodziła 30-letni jubileusz swej chlubnej pracy aktorskiej, jedną z najświetniejszych postaci starszego żydowskiego pokolenia aktorskiego, E. R. Kamińska, w tym samym Wilnie obchodziła onegdaj swoje dwudziestolecie, — córka jej Ida Kamińska.

Ida Kamińska należy do młodego pokolenia aktorów żydowskich. Już od najmłodszych lat obyta ze sceną, związana z nią najwcześniejszy mi wspomnieniami z lat dziecięcych i tradycją rodzinną, postanawia się jej całkowicie i bez reszły poświęcić. Swą karierę artystyczną rozpoczyna w teatrze operetkowym ojca, dla którego przekłada operetki z repertuaru europejskiego, marząc o tym, by przerzucić się na scenę dramatyczną. W roku 1919 spotykamy ją już w dramacie. Grywa wówczas wraz ze swoją matką oraz mężem, znanym aktorem, Zygmuntem Turkowem. W r. 1924 organizuje w Warszawie wspólnie z Turkowem stały żydowski teatr w Warszawie „WIKT”. Występuje tu w wielu sztukach najznamienitszych autorów europejskich i żydowskich, budząc powszechny entuzjazm i uznanie krytyki teatralnej.

Nie długo jednakowoż zagrzewa miejsca w Warszawie, gdzie teatr stały nie ma jeszcze warunków do utrzymania się. Rozpoczyna wędrownie życie z teatrem objazdowym, zwiedzając najdalej zakątki Polski, szerząc wszędzie kulturę teatralną wśród mas żydowskich. W r. 1925 rozbija się zespół „WIKTU” i Kamińska wraca do Warszawy, gdzie z Zygmuntem Turkowem tworzy nowy „WIKT”. Grywa w Warszawie, na prowincji, wyjeżdża wraz z Zygmuntem Turkowem na występy za granicę, do Francji i Belgii, ciesząc się wszędzie wielkim powodzeniem. W ciągu tych lat tułaczki artystycznej rozwija się i krzepnie talent artystyczny Kamińskiej. Kulturą swą, inteligencją i świetną grą ściągając Kamińska do teatru żydowskiego publiczność, która do jego murów nigdy nie zaglądała. W okresie, gdy inne zespoły zalewały scenę żydowską mało wartościowymi melodramatami i operetkami, była Kamińska jedną z nielicznych kierowniczek teatrów żydowskich, którzy wysoko dzierżyli sztandar sztuki i nie dali się opanować niewybrednym gustom publiczności, a przeciwnie starała się urobić i wychować ją dla lepszego repertuaru. Obecnie objęła Kamińska ze swym teatrem ośrodki żydowskie, wystawiając m. in. „Fräulein Doktor”, „Nowy Ludzie”, „Kobieta Mecenas”, „Mirele Efros” i inne. I jeśli dziś można mówić o lienzeszy wyrobionych żydowskich odbiorców teatralnych, to w wielkiej mierze zawdzięczać to należy nieugiętej woli Kamińskiej, a w pierwszym rzędzie jej wybitnej indywidualności aktorskiej.

I dlatego w dniu jubileuszu trzęsły się od entuzjastycznych okrzyków, wiatów i oklasków mury teatru żydowskiego, wypełnione po brzegi doborową publicznością, wyrażającą tą drogą, skromnie ale szczerze, swoje uznanie uwielbianej artystce. Na ten dyplom uznania zasłużyła sobie znakomita artystka w pełni.
DR. WILHELM MERMELSTEIN.

Wzdłuż i wszerz Polski

Operacja wątroby woj. Kostka i Bernaciego.

Dowiadujemy się, że wojewoda białostocki p. Kostek Biernacki po dłuższym przebywaniu pod obserwacją lekarzy w szpitalu, poddał się w Warszawie operacji wyjęcia kamieni żółciowych. Po operacji lekarze stwierdzili stan za dawałający.

Odczyt teatrologa amerykańskiego.

Bawiący obecnie w Warszawie od kilku tygodni teatrolog amerykański Alfred Harding, który zbiera w Polsce materiały do nowej książki o sztuce dramatycznej w krajach śródziemnych Europy, wygłosi w najbliższych dniach w Polskim Instytucie Współpracy z Zagranicą odczyt na temat współczesnego teatru amerykańskiego.

Syderyt koło Częstochowy.

We wsi Kuźnica Marianowa, na gruntach włościańskich, odkryto podkłady wysokowartościowej rudy — syderytu, nadającej się do wyrobu najlepszych gatunków stali. Złoża obejmują przestrzeń 3 km. kw. W związku z tym od kryciem, przybył na miejsce naczelnik okręgowego urzędu górniczego w Tarnowskich Górach w celu zbadania praktycznej możliwości eksploatacji nowoodkrytych pokładów. W razie uruchomienia kopalni, znajdzie pracę kilkuset bezrobotnych górników.

Odnowienie historycznych koszar w Chojnicach.

Obok gimnazjum męskiego w Chojnicach na Kaszubach, znajdują się stare koszary z 13 w., które przechodziły niezwykle ciekawe koleje. Władze miejskie, pragnąc ocalić zabytek od zagłady, postanowiły koszary wyremontować. Prace już częściowo wykonano, nie zmieniając wyglądu zewnętrznego budynku.

TANIA PRZEDŚWIĄTECZNA

wyprzedaż kapeluszy w firmie

„LEONJA”

Wileńska Nr. 42 (dom Oficera Polskiego)
Pracownia pod nowym kierownictwem Janiny

Całkowite wyremontowanie koszar nastąpi w ciągu b. zimy, po czym w gmachu znajdą pomieszczenie instytucje społeczne.

Pierwsza kopalnia pirytu uruchomiona w Polsce.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu otrzymało sprawozdanie o uruchomieniu pierwszej w Polsce kopalni pirytu, pokłady którego niedawno odkryto na terenie woj. kieleckiego pod gm. Nowa Słupia, w pow. włoszczowskim. Kopalnia pirytu p. n. „Staszyc”, zaspakajając będzie w znacznej mierze zapotrzebowanie polskiego przemysłu metalurgicznego na ten surowiec, będący nieodzownym składnikiem przy produkcji wysokogatunkowej stali. Dotychczas musiano sprowadzać piryt z Ameryki i Rosji Sowieckiej, co pochłaniało w bilansie płatniczym Polski do 5 milionów złotych rocznie.

Zwłoki lekarza w stogu słomy.

We wsi Świerkówka pod Mogilnem w stogu słomy znaleziono zwłoki lekarza, dr. Rakka, który odebrał sobie życie przez przecięcie żył lewej ręki. Dr. Rak był do niedawna kierownikiem rzeźni miejskiej i niedawno został z tego stanowiska zwolniony.

Milionowy spadek dla biednego rzemieślnika.

Olbrymi spadek amerykański otrzymał biedny rzemieślnik w miasteczku Sterdyń w województwie lubelskim. Jeden z adwokatów warszawskich, zajmujących się sprawami spadkowymi z zagranicy, otrzymał wiadomość, że w Filadelfii zmarł 53-letni Mojżesz Grünstejn, właściciel wytwórni ubrań dziecięcych, emigrant z Polski. Grünstejn dorobił się duże go majątku i pozostawił w spadku po odrzuceniu kosztów i podatku spadkowego 320.000 dolarów, czyli przeszło 1.700 tysięcy złotych. Po nieważ zmarły nie miał żony, ani krewnych w Ameryce, zaczęto szukać spadkobierców w Polsce. Okazało się, że żyje jego brat, Chaim Wolf Grünstejn, biedny rzemieślnik w Sterdyniu. Zmarły nie komunikował się ze swoim bratem, tak, że spadkobierca, nie wiedział, że jego brat dorobił się takiej fortuny. Adwokat udał się do osady w której mieszkał przyszły milioner. Grünstejn na wiadomość o spadku zemdlał, a po ocenieniu wpadł w szal radości. Adwokat zabrał spadkobiercę do Warszawy i zajął się rewindykacją spadku. Spadek wypłacono.

Rozwiązanie litewskich kółek roln. w pow. święciańskim

Litewskie kółka rolnicze w Bernałach, Jodegalwiach i Wasianach, pow. święciańskiego zostały rozwiązane decyzją wojewody wileńskiego.

Organizacje te były uprzednio zawieszane w działalności przez starostę święciańskiego, gdyż stwierdzono, że wykraczając poza ramy dopuszczalnej statutowej działalności, kolidowały z przepisami obowiązującego prawa. Władze tych kółek rolniczych stwarzały zagrożenie na tle narodowościowym, zwalczały szkolnictwo powszechne i t. p., skupiając w swych szeregach osoby niepełnoletnie, lub też karane.



Dr. A. Wander, S. A. Kraków.

215,905 klg. mięsa dla ludności żydowskiej Wilna na styczeń roku przyszłego

Jak już informowaliśmy, specjalna komisja międzyrządowa ustaliła kontyngent mięsa z uboju rytualnego dla Wilna na około 216 tysięcy klg. Uchwała tej komisji została przedłożona władzom wojewódzkim do zatwierdzenia.

Otóż ostatnio urząd wojewódzki zatwierdził uchwałę komisji. Na styczeń roku przyszłego został więc ustalony kontyngent mięsa z uboju rytualnego dla Wilna na sumę 215,905 klg., licząc po 3,69 klg. dla jednej osoby.

Zwyzka cen żywca

Ostatnio zanotowano na terenie Wilna znaczny wzrost cen na żywe cielęta. Ceny gwałtownie podskoczyły z 56 groszy za kilogram żywej wagi do 70 groszy.

Ta zwyzka każe liczyć się z tym, że i ceny na mięso cielęce pójdą w górę. Zwyzka, tłumacząc małą podaż cieląt na rynki wileńskie.

Surowe kary za łamanie drzewek

Starosta powiatowy w Mołodecznie w drodze postępowania administracyjno-karnego w dniu 18 bm za łamanie drzewek przydrożnych na drodze Lebidziewo—Mankowo ukarał 5 osób jednomiesięcznym aresztem i po 60 zł. odszkodowania. Ukarani są mieszkańcami wsi Moroński, gm. lebidziewskiej, w wieku od 18 do 20 lat: Jan Czarniawski, Konstanty Kwiatkowski, Jan Karpinowicz, Teodor Kukiel i Szymon Linek.

Wysoka i natychmiastowa kara przyczyniła się niewątpliwie do ukrócenia tego rodzaju występku.

Wiadomości radiowe

600-TYSIĘCZNY ABONENT PRZED MIKROFONEM.

Polskie Radio z okazji zarejestrowania 600 tysięcznego abonenta organizuje przyjęciem z wycieczką specjalną audycję przed mikrofonem wraz z wręczeniem nagród abonentowi nr. 600,000, nr. 600,001 i nr. 599,999. Audycja nadana będzie dnia 20 grudnia t. j. w niedzielę o godz. 14,00. Rozpocznie ją krótkie przemówienie o przyroście abonentów i trzech wyróżnionych abonentów. Następnie nadane zostanie z Torunia przemówienie dyrektora rozgłośni oraz wręczenie nagrody 600-tysięcznemu abonentowi p. Walerianowi Bagnuckiemu, posterunkowemu Policji Państwowej we wsi Skarszewy (Pomorze) w obecności przedstawicieli władz miejscowych, organizacji społecznych, prasy oraz Komisarza wojewódzkiego Policji Państwowej jako zwierzchnika nagrodzonego abonenta. Z kolei nastąpi transmisja ze Lwowa, w której dyrektor rozgłośni wręczy nagrodę p. Semenowi Piszczakowi rolnikowi ze wsi Podhorki, p-ta Kałusz (Mapolska Wschodnia) oraz przeprowadzi wywiad z drugim nagrodzonym abonentem.

Audycję zakończy wręczenie upominku ks. Janowi Flaczyńskiemu, proboszczowi we wsi Przedzie (p-ta Wyszaków, woj. warszawskie) przez przedstawiciela Dyrekcji Naczelnej, który zakończy krótkim przemówieniem tę okolicznościową audycję.

B. nauczyciel gimnaz.

udziela lekcji i korepetycji w zakresie nowego i starego typu gimn. Przygotowuje do małej i dużej matury. Nauka solidna. Posępy i skutki gwarantowane. Specjalność: polski, fizyka, matematyka. — Łaskawe zgłoszenia do red. Kurjera Wil. po g. 7-jej wiecz.



na gwiazdke
KOLEKCJA PAPIEROSÓW
100 SZTUK NAJLEPSZYCH PAPIEROSÓW
W PIĘKNEJ KASECIE zł. 13.50.

Liczba bydła rogatego i nierogacizny wzrasta, ilość koni maleje

Obliczenia, odnoszące się do statutu ilościowego zwierząt domowych, w pow. wilejskim, wykazują w porównaniu z rokiem poprzednim, że w r. 1936 ilość bydła rogatego zwiększyła się o około 30 proc., pogłowię nierogacizny wzrosło o około 50 proc., a owiec przybyło od 35 do 40 proc. Natomiast zaobserwowano, że ilość koni nie tylko nie wzrosła, ale wykazuje

nawet pewne zmniejszanie się. Wy tłumaczenia tego niekorzystnego zjawiska szukać należy głównie w tym, że chłopcy masowo zabijają żrebięta zaraz po ich urodzeniu i sprzedają skóry, osiągając za nie dość wysokie ceny, nieraz do równujące wartości dorosłego konia. Ze skór młodych żrebiąt wyrabiane są, jak wiadomo, modne futra damskie.

Požary

W nocy 18 bm. powstał pożar w domu nie zamieszkałym Lejzera Gielerowicza w Landwarowie przy ul. Kolejowej 17-a. Spalił się dach i częściowo zniszczone są ściany. Straty oblicza poszkodowany na zł. 5000. Gielerowicz mieszka w Wilnie przy ul. Kolejowej 1.

W Mołdziejczach, gm. hoduciskiej, pow. święciańskiego, w dniu 12 bm. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spłonęła łaźnia Adama Szymela. Straty zł. 300.

8 bm. w N. Święciance spalił się dom mieszkalny wartości zł. 1200, należący do Jana Szychodła.

W folw. Kuklino, gm. hołubickiej, pow. dziś

nieńskiego, 10 bm. w czasie suszenia lnu spalił się stodoła i suszarnia Franciszka Sabynicza. Straty wynoszą zł. 230. Pożar spowodował Michał Muraszko z Zamszoka.

14 bm., o godz. 22, w kol. Kuhnaje, gm. prozorockiej, tegoż powiatu, zapalił się dom mieszkalny Joanny Burcowej. Przechodzący patrol KOP. pożar w zarodku ugasił. W dniu 14 bm. córka właścicielki, Maria Burcówna sprzedała dom na opał za zł. 15 i w tymże dniu zapłaciła zaległą składkę ubezpieczeniową. W toku badania oświadczyła Burcowa, że pożar sama spowodowała, lecz nie przez rozmyślne podpalenie a przez nieostrożność.

Milcz!

W gminie dołhinowskiej, pow. wilejskiego, przy samej granicy polsko-sowieckiej leży wieś o nazwie Milcz. Wieś ta jest ciekawa o tyle, że nazwą swą i powstaniem ma być związana z osobą króla Stefana Batorego. Wśród mieszkańców tej wsi i okolicy krąży następujące opowiadanie. Gdy król Batory na czele wojska ciągnął pod Połock i znalazł się w miejscu, gdzie dziś wznoszą się zabudowania wioski, zgłosił się do króla pewien włościanin, przynosząc ważne wieści o nieprzyjacielu. Doceniając wagę tych wieści, król miał powiedzieć informatorowi: „w nagrodę bierz tę ziemię i milcz“. Osiedle, jakie później tam pozwano, nazwano „Milcz“.

Nieszczęśliwy wypadek

16 bm. o godz. 18,40 na stacji Czeremcha, przy obracaniu parowozu na tarczy obrotowej robotnik Jan Sawczuk doznał zmiążdżenia lewej stopy. Pierwszej pomocy udzielił mu na miejscu lekarz kolejowy.

Samobójstwo wieśniaka

13 bm. o godz. 13 Bolesław Harbul w Lynupach, pow. święciańskiego pozbawił się życia wystrzałem z pistoletu. Powodem był żal do kobiety.

Śmierć w Żejmianie

9 bm. w niewyjaśnionych okolicznościach zaginął Mikołaj Popow z Podbrodzia. W dniu 17 bm. wydobyto jego zwłoki z rzeki Żejmiany. Wywiad ustalił, że Popow 9 bm., będąc pijany, przechodził przez niewykończoną kładkę na rzece i wpadł do wody.

Śmiertelne cukierki

Stefan Owsukiewicz z Szarkowszczyzny, pow. dziśnieńskiego, zameldował policji 12 bm. o usiłowaniu pozbawienia życia jego i jego żony przez Mikołaja Szabana, zam. tamże, za pomocą poczęstowania ich cukierkami, w których były polamane igły. Szaban rzekomo usiłował dokonać tego czynu na tle miłości do Owsukiewiczowej.

PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN

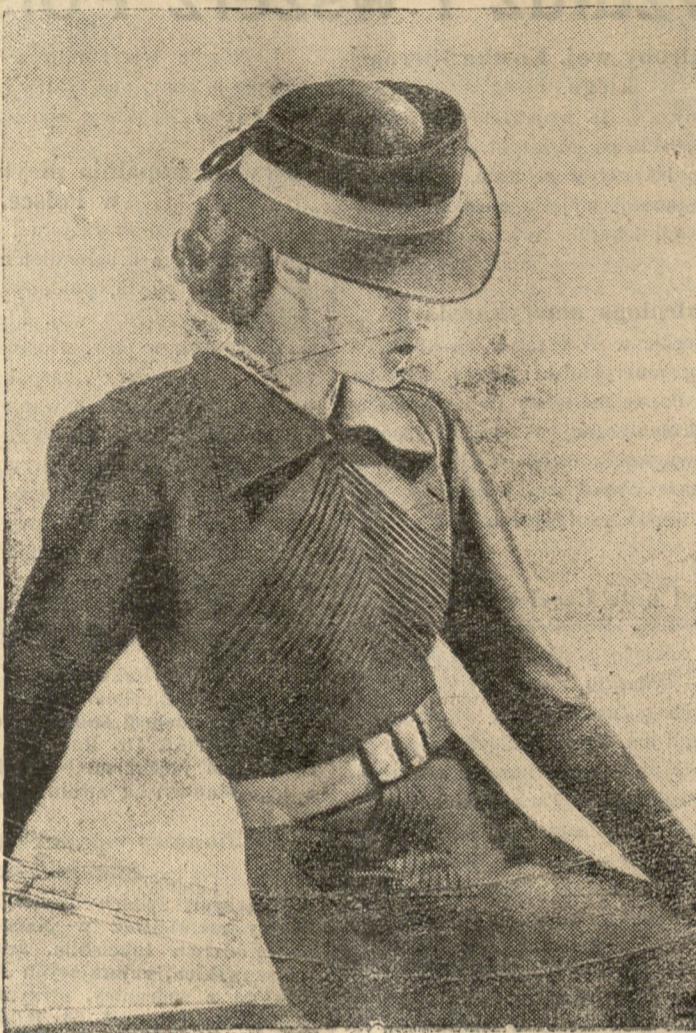


Kogutek

ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIĘBIENIE i t.p.

ŻĄDĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZN. FABRYKI „KOGUTKIEM“
PATRZCIE JAKIE PROSZKI WAM DAJA
GDYŻ SA JUŻ NAŚLĄDOWNICTWA.
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“ Z KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE
I ZAWSZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA
PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN“ SA TYLE W TABLETKACH.

Moda



Wełniana suknia w kolorze czerwonego wina. Jedyńm przybraniem tej skromnej sukienki są szczypanki, które nie tylko dekorują ale działają także wysmuklająco. Kołnierzyk tej sukni jest prosty a przecież oryginalny przez rozszerzenie jego kącików w rodzaju ranwersów. Jest to dobry pomysł, o którym powinniśmy pamiętać, gdy stanimy przed problemem znalezienia „nie tak oklepanego i obnoszonego“ kołnierzyka do nowej sukni.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dzisiaj w niedzielę po raz pierwszy, na popołudniowym przedstawieniu (o godz. 4,15 po cenach propagandowych, komedia W. Somerset-Maugham'a „Oto Kobieta“.

— Wieczorem powtórzenie współczesnej komedii J. Anouila „Był sobie więzień“.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

— „Przygoda w Grand Hotelu“. Dziś o godz. 8,15 w świetnej komedii muzycznej P. Abrahama „Przygoda w Grand Hotelu“. Na całość wysoce artystyczną składają się: bogata wystawa oraz doskonała gra całego zespołu z Z. Lubiczówną, M. Martówną i M. Tatrzańskim na czele.

— Dzisiejsza popołudniówka w „Lutni“. Dziś po cenach propagandowych po raz ostatni grana będzie melodyjna op. O. Straussa „Dokola Miłości“.

„Dobro radości to...“
ESBROK
Radio! Wilno

VI Zjazd Lekarski w Krynicy

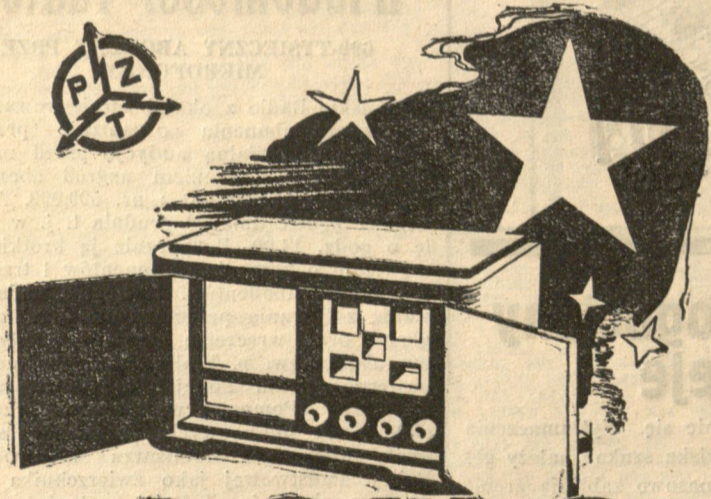
VI Doroczny Zjazd Lekarski w Krynicy, odbędzie się w dniach 9—11 stycznia pod protektoratem ministra Op. Społecznej dr. E. Piestrzyńskiego. Zgłoszono już ponad 25 referatów naukowych.

Podczas trwania Zjazdu otwarta będzie w kuliarach Domu Zdrojowego wystawa środków leczniczych i wydawnictw lekarskich.

Uczestnikom zjazdu przysługują ulgi kolejowe.

NOWY LUKSUSOWY ODBIORNIK NA PRĄD ZM. TYP 231-Z

3 lampy - 3 zakresy fal - najwyższa selektywność - duży głośnik o pięknym tonie - odbiór stacji zamorskich Zł. 330 na 10 rat.



ECHO

ECHO — na 10 rat

lüksus. 2 lampy na pr. zm.	po zł. 21.—
2 lampy na prąd zmienny	po zł. 17.—
2 lampy na prąd stały	po zł. 19.50
3 lampowy bateryjny	po zł. 16.—
głośnik do dedektorów na pr. zm.	po zł. 9.—

sprzedaż: OGNIWO S-to Jańska 9, BLOCK-BRUN Mickiewicz 31, RADIO-ECHO Mickiewicz 9.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- I RADIOTECHNICZNE w Warszawie.

FUTRA PŁASZCZE, KOŁNIERZE

NAJTANIEJ KUPISZ W WYTWÓRNI FUTER

FIRMA „KAMCZATKA“

Wilno, Niemiecka 27 (wejście z bramy na piętrze)

Popierajcie przemysł krajowy



RYBY WIGILIJNA

Spółdzielnia Producentów Ryb w Wilnie

ZARZĄD: ul. Kalwaryjska 11—3, tel. 147.

Sprzedaż **RYBY WIGILIJNEJ** rozpoczyna od 21 grudnia (poniedziałek) w sklepach:

- 1) Rynek Drzewny,
 - 2) róg ul. 3-go Maja i Kasztanowej,
 - 3) Zarzecze 19,
 - 4) Rynek Kalwaryjski,
 - 5) ul. Imbary 45 vis-a-vis Ratusza.
- HURT — Baseny na Rynku Stefańskim.

Tradycyjna choinka dla dzieci rzemieślników

Wczoraj dorocznym zwyczajem odbyła się choinka dla młodzieży rzemieślniczej, która zgromadziła 200 dzieci. Choinka była urządzona na staraniem dyrekcji szkoły zawodowo dokształcającej przy poparciu finansowym rzemiosła wileńskiego. Do zebranej młodzieży przemówił dyrektor Krawacki, podkreślając doniosłe wychowawcze znaczenie tradycyjnej choinki. Młodzież wystąpiła z inscenizacjami ludowymi, po czym śpiewała kolendę i otrzymała upominki.

W dużej mierze do udanego wieczoru choinkowego przyczyniła się również kierowniczka warsztatów p. Taralewiczówna wraz z personelem. (es).

800 zł. za cygańską chustę...

11 bm. do mieszkania Mikołaja Bućki w Wielkim Siole, gm. młodeczańskiej, zgłosiła się wróżbiarka, która oświadczyła domownikom, że córka Bućki, która jest chora od dłuższego czasu, prędko umrze. Aby zażegnać to nieszczęście wiedźma kazala położyć na stole wszystkie pieniądze i lepsze rzeczy, które następnie Bućko spakował do worka i razem z wróżbiarką odwiózł na stację kolejową w Młodeczynie. Kobieta ta miała 14 bm. odwieźć zabrane rzeczy, za które złożyła rodzinie Bućków zastaw, w postaci czerwonej chustki na głowę. 17 bm. Bućko przyszedł do posterunku w Młodeczynie i opowiedział o wszystkim. Po szkodowany oblicza straty na zł. 800.

Na wileńskim bruku

UJĘCIE POSZUKIWANEGO.

Onegdaj został aresztowany w Wilnie przez funkcjonariuszy Wydziału Śledczego niejakiego Wilanowski, przybyły bez dokumentów i w niewiadomych celach do Wilna.

Dochodzenie wykazało, że Wilanowski okazał się stałym mieszkańcem Słonima, poszukiwanym przez policję za usiłowanie zabójstwa narzeczonej.

Przesłano go pod eskortą do Słonima.

WĘGIEL pierwszorzędnym Górnolask. konc. „Progres“ poleca **M. DEULL**
WILNO, ulica Jagiellońska 3, tel. 8-11
Własna bocznicą: ul. Kijowska 8, tel. 9-99
Dostarczamy towarowo w wozach zapłombowanych loco płwnica.

Zagadnienie najaktualniejsze

Najaktualniejszym zagadnieniem okresu gwiazdkowego jest pytanie co komu kupić na gwiazdkę. Budżety nasze są skromne, trzeba więc rozstrzygnąć to pytanie w sposób najpraktyczniejszy. Przede wszystkim więc nie można sobie pozwolić na obdarzanie każdego członka rodziny indywidualnie. Racjonalna „gwiazdka“ powinna więc dogadzać wszystkim jednocześnie i nie wywoływać wzajemnych zazdrości lub niezadowoleń. Obiektem najbardziej dzisiaj pożądanym przez wszystkich jednakowo jest bezwzględnie Radio. Dobry radioodbiornik uszczęśliwia wszystkich od razu. Takie na przykład superheterodyny Lord, Aristokrata lub Magnat albo nawet do skonały radioodbiornik Premier krajowej fabryki Telefunken — to przecież prawdziwe szczyty radiotechniki, to odbiorniki dające wszystkie możliwości dalekosiężnego odbioru melodyj i głosu ludzkiego z całego świata. A przy tym aparaty te wyróżniają się wśród wielu innych wspaniałych, naturalnym tonem, dają możliwość regulacji nasilenia i barwy głosu, są bardzo łatwe w manipulacji, są wyposażone we wszystkie techniczne udogodnienia, stanowią zewnętrznie śliczne cacko, piękny zdobczy mieszkanie „mebel“. Cóż to za radość niesłychana, kiedy przez cały dzień bez przerwy można słuchać dalekich i bliskich audycji radiowych. A przy tym — sam proces nabycia Telefunkena — to obecnie sprawa bardzo łatwa, dostępna dla każdego: po wyborze aparatu w każdym poważniejszym sklepie radiowym można przy stosunkowo niewielkiej wpłacie, kupić Telefunkena na dogodnych spłatach.

Najmniejsza książeczka nasuwająca myśli piękne i szlachetne uczucia więcej jest warta od wszystkich zapyłonych ksiąg mądrości i traktatów naukowych...

(Anatol France)

BIBLIOTEKA NOWOŚCI

Wilno, Jagiellońska 16-

WIELKI WYBÓR DZIEŁ klasycznych, nowości, lektury szkolnej

RAPID
POLO
IDEALNIE GOLĄ!

KRONIKA

Niedziela
20
Grudzień

Dziś: Teofila żołn. M.
Jutro: Seweryna i Tomasz Ap.
Wschód słońca — godz. 7 m. 42
Zachód słońca — godz. 2 m. 51

Sześćdziesiąty Zakład Meteorologii U. S. B.

Wilno z dnia 19.XII 1935 r.

Ciśnienie — 764
Temp. średn. + 5
Temp. najw. + 6
Temp. najn. + 1
Opady — 2,7
Wiatr — połudn.-zach.
Tend. barom. — lekki spadek
Uwaga: pochmurno, mgła, deszcz.

— Przewidywany przebieg pogody według PIM-a do wiecz. dnia 20 bm.

Pogoda o zachmurzeniu zmiennym z większymi przejaśnieniami w zachodniej połowie kraju, a z drobnymi opadami i mgłą we wscho-
dniej.

Temperatura jeszcze bez większych zmian. Slabe, chwilami umiarkowane, wiatry z kierunków zachodnich.

DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Jundziłła (Mickiewicza 33); 2) Mańkowiec Piłsudskiego 30); Chrościeckiego i Czaplńskiego (Ostrobramska 25); 4) Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); 5) Sarola (Zaręczce 20).

Ponadto dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10 i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

KOMFORTOWO URZĄDZONY
Hotel St. GEORGES
W WILNIE

Apartamenty, łazienki, telefony w pokojach
Ceny bardzo przystępne.

PRZYBYLI DO WILNA:

— Do Hotelu St. Georges: Dworakowski Józef, notar. z Lidy; Chojnowski Piotr, notar. z Grodna; Okusko Al., ziem. z maj. Ilów; hr. Plater-Zyberk Jan, ziem. z maj. Chorodziec; Skowronek Mieczysław z Warszawy; Fiedorowicz Michał, ziem. z Dżisny; Graubart Paweł, kupiec z Warszawy; Kamińska Irena z Warszawy.

HOTEL EUROPEJSKI

Pierwszorzędny. — Ceny przystępne.
Telefony w pokojach. Winda osobowa

MIEJSKA.

— Zawieszenie widowisk oraz zamknięcie kawiarni i restauracji w dniu Wigilijnym. W myśl obowiązujących przepisów, zawieszono za stają we czwartek dnia 24 bm., jako w wigilię Bożego Narodzenia, widowiska teatralne i kino we. Nieczynne będą również w porze wieczoro wej kawiarnie i restauracje.

Kawiarnie i restauracje zamknięte będą w pierwszym dniu Świąt dla umożliwienia wypo czynku świątecznego personelowi.

— Świadczenia pochodzenia choinek. Od sprzedawców drzewek wymagane są w roku bie żącym świadectwa pochodzenia choinek. Zdarza ły się bowiem wypadki, że wieśniacy chcąc zdo być na sprzedaż drzewka wyrębywali je bez- prawnie w lasach państwowych. Na placach miejskich choinki już się pojawiły.

Z UNIwersYTETU

— Na czas ferii zimowych Muzeum Przy- rodnicze USB. (Zakretowa 23) zostanie zamk nięte od 21 grudnia 1936 r. do 5 stycznia 1937 r.

— EGZAMINY MAGISTERSKIE NA WY- DZIALE HUMANISTYCZNYM USB. W okresie jesiennym 1936—37 r. przystąpiło do egzami nów 149 osób; składając 123 egzaminów magi sterskich częściowych, z których 110 dało wynik pomyślny. Stopień magistra filozofii w tym o- kresie uzyskali: w zakresie pedagogiki: Grzegorz Truchan; w zakresie filologii polskiej: Jadwi ga Hryszkiewicz-Dąbrowska, Sławomira Jacó- rzyńska, Irena Sańicka, Gittel Dasse Seidenów na, Anna Wierzbicka; w zakresie filologii fran cuskiej: Anna Zapolska; w zakresie filologii nie mieckiej: Czarna Fiksówna, Zenaida Pelleró- wa; w zakresie historii: Bajla Kłigerówna, Ha lina Słepkowska.

SPRAWY SZKOLNE

— W dniu 19 bm. wyjechał z Wilna w spra wach służbowych kurator okr. szkolnego Wileń skiego Marian Bronisław Godecki.

WOJSKOWA.

— Wymiar podatku wojskowego. Wydział podatkowy Zarządu miejskiego przystąpił już do rozsyłania nakazów płatniczych na podatek wojskowy za rok 1936.

Podatek płatny jest w ciągu 30 dni od dnia otrzymania nakazu.

Po upływie tego terminu niezwłocznie pod jęta zostanie egzekucja.

Jednocześnie władze skarbowe przeprowa dzają egzekucję tego podatku za lata ubieg- łe.

— Najbliższe posiedzenie dodatkowej Kom- isji Poborowej. Ustalony już został kalenda- rzyk posiedzeń dodatkowej Komisji Poboro- wej w pierwszym kwartale roku przyszłego. Posiedzenia Komisji odbędą się: 15 stycznia, 19 lutego i 17 marca. Komisja urządzuje w lo kalu przy ul. Bazylińskiej 2.

Wspólnik

ewentualnie udziało- wic poszukiwany do wprowadzonej firmy w Krakowie z gotówką 15 do 20.000 zł. i współ- pracą celem powiększe- nia obrotu. Zapewnio- ne: egzystencja i zysk. Zgłoszenia: Kraków 1, skrytka pocztowa 166.

Uwaga!

Pp. Właściciele przed- sięwzięcia handlowych Wielką oszczędność o- siągniecie zakładając księgi buchalteryjne, którymi zmniejszycie podatek obrotowy, pla- cąc proporcjonalne za- liczki Księgi przedsta- wiają Wam zawsze stan majątkowy Waszego przedsiębiorstwa. Księgi założy i poprowadzi niskim wynagrodze- niem Zgłoszenia do 1 stycznia. Bliższych in- formacji udzieli admi- nistracja „Kurjera“

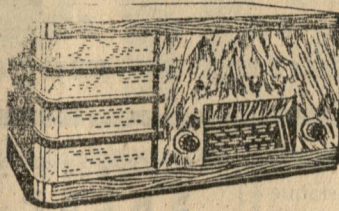
SPRZEDAM

w m. Drui przy ul. Za- przańskiej 34, pow. Braślawski, dom miesz- kalny z sadem 1-hekta- rowym owocowym 12- letnim, 100 drzew jablo- ni i wiele krzewów po- rzeczek i agrestu. W miejscu 2 stacje kole- jowe szerokotorowa i wąskotorowa, gimna- zjum i 7 klas. szkoła powszechna, Zi. 4,500. Informacji udziela p. Szostak Włodzimierz, zam. w Drui.

Akwizytorzy

w całej Polsce dobrze wprowadzeni w sferach urzędniczych poszuki- wani do sprzedaży apa- ratów radiowych za Po- zyczki Państwowe. Wy- soka prowizja. Radio- Phonek, Gdynia. Świę- tojańska 10.

OSZCZĘDZAJ CZAS!!! RADIOODBIORNIKI



WSZYSTKICH FABRYK W JEDNYM SKLEPIE
SPRZEDAŻ RATALNA
WIELKI WYBÓR

„RADIOMOTOR“ Wilno, Wielka 10
telefon 24-01.

RADIO WILNO

Niedziela, dnia 20-go grudnia 1936 roku.

8:00 — Sygnał czasu i pieśń por.; 8:03 — Audycja dla wsi; 8:18 — Muzyka poranna; — 8:27: — Rozmaitości rolnicze dla ziem Półn.- Wschodnich; 8:35 — Muzyka; 8:45 — Program; 8:50 — Dziennik poranny; 9:00 — Transmisja nabożeństwa; 10:30 — Fragment z op. Pajace — Leoncavallo; 11:57 — Sygnał czasu; 12:03 — Poranek muzyczny; 13:00 Życie kulturalne; — 13:12 D. c. poranku; 14:00 — Reportaż z życia; 14:15 — Koncert reklamowy; 14:25 — Praca mężczyzny na wsi — wygłosił rolnik Franciszek Dowejko. Po odczycie muzyka z płyty; 14:25 — Audycja dla wsi; 15:15 — Koncert; 16:00 — Tragedia Sokratesa — Obrona. Przekład i sło- wo wstępne prof. USB Stefana Srebrnego; 17:00 — Podwieczorek przy mikrofonie. 17:55 — w przerwie ogłoszenie wyników konkursu orkiestr mandolinistów. Przyznanie upominków radio- słuchaczom; 19:00 — Sezon i epoka — szkic udziałem orkiestry wiejskiej Pietkiewiczów i Heteracki A. Rybickiego; 19:15 Wieczorynka z Leona Wołkiewicza; 19:45 Koncert życzeń; 20:20 — Wiad. sport.; 20:40 — Przegląd polityczny; 20:50 Dziennik wieczorny; 21:00 — Wesola i wiojska fala — szopka i wiojska; 21:30 — Franciszek Liszt. Sonata h-moll wyk. B. Wojtowicz; 22:00 — Koncert; 22:55—23:00 Ostatnie wiadom.

Pensjonat Komarowszczyzna

sezon zimowy od 20-go grudnia. Wesole Świąta. Uroczyste spotkanie Nowego Roku. Wycieczki, narty, polowania, imprezy. Poczta Konstanty nów k. Święciań woj. wileńskie, tel. 6.

10 MIESIĘCZNIK
Majster
ODBIORNIKI
RADIOWE
w składzie
przebiegająca
JOZEF WOJCIKIS
WILEŃSKA 38
obok ul. Melios
TEL. BOS

Wybór aparatów fotograficznych

SKLEP WĘDLIN
R. BARTOSZEWICZ
ul. Ostrobramska 27.
Poleca Szan. Publ. na nadchodzące święta
zynki i wędliny po cenach konkurenc.

Marne Świąta bez krupniku!
KRUPNIK bez gotowania i filtrowania
sporządzisz przy pomocy zaprawy ziółowo-
korzennej, Fiakon 1 zł., wystarcza 1—3 litry
wódki. Poleca skład apteczny Władysława
Trubiły, Ludwisarska 12 (róg Tatarskiej)
Tańsze wody kolońskie na wagę, 78 przed-
nich zapachów.

Uniwersytecka 9—10) i w Sekretarjacie Sto-
waryszczenia w poniedziałki, środy i piątki (z
wyjątkiem świąt) od godz. 17—19.

Kurs bezpłatny. Szczegółowe informacje
na miejscu.

— 20 h. m. (niedziela) o godz. 18 odbędzie
się Zebranie Informacyjne Zw. Podoficerów
Rezerwy, Koła Wileńskiego, przy ul. Orzeszko-
wej 11, na które Zarząd zaprasza pp. podofice-
rów rezerwy zrzeszonych i dotychczas nie-
zrzeszonych.

RÓŻNE.

— Podziękowanie. Komitet Rodz. Szk.
Powsz. Nr. 19 im. Królowej Jadwigi w Wil-
nie, tą drogą wyraża swe najserdeczniejsze po-
dziękowanie Zarządowi Reprezentacyjnego Po-
doficerskiego Kasyna Garnizonowego w Wil-
nie za bezinteresowne i życzliwe okazanie
swej pomocy, oraz wynajęcie lokalu na zaba-
wę taneczną która odbyła się w dniu 28 listo-
pada r. b. z której dochód całkowity przezna-
czono na pomoc dla najbardziej potrzebującej
powyższej szkoły.

Oflary

Bezimiennie dla chorej 7-letniej dzie-
wczynki z ul. Śmigłego — 5 zł.
Lech i Jerzy Zarembo na tenże cel — 2 zł.

JURILLA
PONCZOCHY
z naturalnego
jedwabiu
najtrwalsze
Wyr. firmy Emil Eisert i B-cia Schweikert S. A. w Łodzi.

Najwierniejsza reprodukcja
GŁOSU ŚWIATA

przez
ODBIORNIKI
ESBROCK RADIO Co

Wilno, Mickiewicza 23, tel. 18-06

Od Administracji

Świąteczny numer „Kurjera Wileńskiego“ znacznie powiększony ukaże się 24 b. m. Zamówienia na ogłoszenia przyjmuje administracja ul. Biskupa Bandurskiego 4, tel. 99 od 10-15 i od 17-21 codziennie oraz wszystkie biura ogłoszeniowe. Nakład numeru świątecznego zwiększony.

Na gwiazdkę! Poleca Szanownej Klienteli ostatnie nowości perfum i wód kwiatowych
Przedmioty kosmetyczne i gospodarcze
SKŁAD APTECZNY I PERFUMERYJNY

J. SZAMBEDAŁ W. POHULANKA 14, TEL. 74-89
(vis à vis Teatru Wielkiego)

Przy każdym kupnie premia gwiazdkowa!
Artykuły fotogr. i żarówki elektr. **Wielki wybór kart do gry** po cenach konkurencyjnych. Obsługa fachowa, sumienna i punktualna.

Beżowe gum.

ŚNIEGOWCE zł. 3.90
DESZCZÓWKI zł. 3.—

L. BORSKI

Rudnicka 10. Niemiecka 22.

Istniejący od szeregu lat znany

SKLEP M. B E K
NACZYŃ

został przeniesiony na

ul. Niemiecką Nr. 19

poleca duży wybór porcelany, szkła, emalii, lamp i naczyń kuchennych.

Ceny dostępne. Naczynia do wynajęcia.



NA GWIAZDKĘ

TANIO I NA RATY

Firanki, story, kapy, serwety i t. p. ręcznej pracy **kilimy, włościanki, portiere** — tylko **NIEMIECKA 2**

Przy każdym zakupie piękny podarek gwiazdkowy

POKÓJ

przy ulicy Mickiewicza bez mebli, piękny, słoneczny, o 2-ach oknach, świeżo odremontowany z łazienką, może być z używalnością salonu i telef. — do wynajęcia Informacje tel. 22-11

Ważne dla gospodyń

dostarczamy do mieszkań

WĘGIEL

górnosiłki w koszach 25 kg. wagi netto zł. 1.50 — zł. 2. Ceny wraz z dostawą do mieszkań. Zlecenia tonnowe przyjęte do godz. 14 wykonywane będą tegoż dnia. Za jakość węgla firma gwarantuje.

„SILESIA“ Piłsudskiego 12, t. 15 17

Sprzedam **SKLEP** spożywczy z towarami i urządzeniem ul. Wileńska Nr. 52-11

OBUWIE

kalosze, deszczówki, śniegowce poleca Wytównia Obuwia **W. NOWICKI** Wilno, Wielka 30 Rabat świąteczny

MODELE

sweterków, sukien, bluzek, jedwabnej i ciepłej bielizny — poleca **W. NOWICKI** Wilno, Wielka 30 Rabat świąteczny

„FORTUNA“

Fabryka cukrów i czekolady. Wilno, ul. Metropolitana 5, tel. 19-19. Pierwszorzędne wyroby. Pierniczki miętowe, ozdoby choinkowe. Żadajcie wszędzie.

Sklep spożyw.

z powodu wyjazdu do odstąpienia w dobrym punkcie. Dowiedzieć się ul. Trocka 9 m. 1

Do sprzedania **DOM**

murow. o 2-ach 6-cio pokojowych mieszkaniami ze wszelkimi wygodami, przy mieszkaniach duże tarasy, owocowy ogród 1000 mtr. kw. Cena 36.000 złotych gotówką. Na Zwierzynie (nieдалеко cerkwi). Informacje: Mickiewicza 46 m. 9' Od godz. 3 do 4-ej.



Wymarzonym prezentem

gwiazdkowym jest pianino, ale tylko najlepszej marki

„Arnold Fibiger“ fabr.: Kalisz, Szopena 9 Przedstawiciel: N. Kremer, Skład fortepianów Wilno, ul. Niemiecka 19 Niskie ceny — Dogodne warunki spłaty.

MIESZKANIE

3 pokojowe z kuchnią, suche, ciepłe z elektrycz. i wygodami do wynajęcia ul. Lwowska 11.

Listy na Litwę

przesyła szybko i akuratnie **Biuro Leon Taic, Ryga, skrzynka pocztowa 511.** Na odpowiedź uprasza się o dołączenie zn. pocztowego na 55 gr.

Wytw. Cukierków i Czekolady Br. Ihuszy ul. Wielka 37

poleca wszelkie wyroby cukrowe, czekoladowe, ozdoby choinkowe i pierniki miodowe po niskich cenach.

Nauczycielki,

bony, wychowawczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową zaproszono do Biura Funduszu Pracy w Wilnie, Poznańska 2, tel. 12-06, czynne od g. 8 do 15-ej

POKÓJ

umeblowany lub bez z wygodami i oddzielnym wejściem do wynajęcia Zarzeczce 17 m. 6 front

ŚMIETANKĘ

pasteryzowaną, JOGURT (lactobacyllina) KEFIR — poleca „LACSANUM“ Wilno, Niemiecka 7

DOKTOR Wolfson

Choroby skórne, weneryczne i moczościłowe **Wileńska 7, tel. 10-67** Przyjm. od 9-1 i 5-8

DOKTOR Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczościłowe **Wielka 21, tel. 9-21** Przyjm. od 9-1 i 3-5

DR. MED. J. ANFOROWICZ-SZCZEPANOWA

Choroby skórne, weneryczne, kobiece, przyjmuje 8-9, 12-1 i 4-7. **Zamkowa Nr. 3 — 9**

DOKTOR ZELDOWICZ

Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow. od g. 9-1 i 5-8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa

Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczow. od godz. 12-2 i 4-7 ul. Wileńska 28 m. 3 tel. 2-77.

DOKTOR Zaurman

choroby weneryczne, skórne i moczościłowe **Szopena 3, tel. 20-74** Przyjm. od 12-2 i 4-8

AKUSZERKA

Smałowska

oraz Gabinet Kosmetycz. odmładzanie cery, usuwanie marszczek, wągrów, piegów, brodawek, lupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektr., elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. **Zamkowa 26-6**

AKUSZERKA

M. Brzezina

masaż leczniczy i elektryzacja ul. Środzka nr. 27 (wierzyniec)

AKUSZERKA

Marja Laknerowa

Przyjmuje od 9 r. do 7 w. ul. J. Jaśńskiego 5-18 (róna Ofiarnej (ob. Sadu)

Szczenięta

„Setery Irlandzkie“ do sprzedania ul. Jagiellońska 8-22

KAŻDE OGŁOSZENIE

najskuteczniejszą pomocą jest tym, którzy ogłaszają się wyłącznie w najpoczytniejszym piśmie

„KURJER WILEŃSKI“

Początek o godz. 2-ej. **DWA FILMY w jednym programie!** 1) Porywająca murzyńska pieśniarka i tancerka
Józefina BAKER **ZUZU** 2) fascynujący film sensacyjny
Niesamowity DOM
w przeabawnej komeji p. t.

Początek o g. 2-ej. **DWA FILMY w jednym programie.** 1) Piękny film 2) fascynujący film z ŻYCIA DŻUNGLI p. t.
Maria Baszkircew **KŁY i PAZURY**
w rol. gł. **Lili Darvas, Hans Jaray, Szoeko Szakall i in.** Dubbingowany w Ameryce w JEZYKU POLSKIM.

HELIOS **Brygada śmiałych**
2 godziny na silniejsz. wzruszeń i wrażeń!
Stworzona niewidzian. rozmachem epopea szaleńczych czynów. Film, który jest chlubą amerykańskiej techniki i sztuki. Nad program: — — **ATRAKCJE.** Początek o godz 2-ej

Teatr Art. Lit. **Nowości**
Ludwisarska 4

Dziś ostatni dzień programu „ŚWIĘTA IDA“
Poniedziałek 21 b. m.
wielka premiera p. t.: **Nasza Gwiazdka**

Wielki świąteczny arcywzrost program z udziałem Ireny Różyńskiej, Rostańskiej, Doriari, Boruńskiego, Majskiego, Ba etu Ostrowskiego. Szpakowskiego oraz światowej atrakcji żonglera Fr. Frontiego. Świetna oprawa dekoracyjna. Dnia 23 i 24 XII ferje.

OGNIKO **Tarzan nieustraszony**
DZIŚ najnowszy film z życia dżungli p. t.
Nad program: **UROZMAICONE DODATKI.** Początek o g. 4-ej, w niedz. i święta o g. 2-ej.

w rolach głównych
niezrównany **Buster Grabbe**
Jacqueline Wells
Edward Woods

Kino MARS **Wspaniała epopea filmowa**
Ostrobramska 5
Dziś Początek o 2 ej
Film dla wszystkich
„PAN TWARDOWSKI“
W rol. gł. **Fr. Brodniewicz, K. Junosza-Stępowski, M. Bogda i in.** — Nadprogr. **DODATKI**

ŚWIATOWID **Nie chcę wiedzieć, kim jesteś**
Po raz pierwszy w Wilnie
Pikantna, pełna beztrokos.
humoru komedia muzycz.
NAD PROGRAM: **Aktualia**

LUX **Kapitan BLOOD**
DZIŚ 119 minut niezapomn. wrażeń i wzruszeń. Superfilm korsarski niebyw. wzruszeń
Według słynnej powieści Rafaela Sabatiniego. Burzliwe życie najsłynniejszego korsarza świata.
Niewidziane sceny tortur. Gigantyczne bitwy morskie. Dziś ostatni dzień.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2-3 ppół. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1-3 ppół. Administracja czynna od g. 9 1/2-3 1/2 ppół. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1-2 ppół. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 1/2-3 1/2 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administr. 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane“ Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

